

Protokół
XLIV Sesji Rady Miejskiej Kalisza
w dniu 26 października 2017 roku

I. Otwarcie posiedzenia.

Andrzej Plichta, przewodniczący Rady Miejskiej Kalisza powitał obecnych na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej Kalisza:

- radnych,
 - prezydenta i wiceprezydentów,
 - naczelników wydziałów i pracowników Urzędu Miejskiego,
 - dyrektorów jednostek organizacyjnych Miasta,
 - komendantów: policji, straży pożarnej i straży miejskiej,
 - przewodniczących rad osiedlowych, sołtysów,
 - przedstawicieli kaliskich mediów,
 - studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, specjalności Zarządzanie Publiczne wraz z opiekunem, dr Beatą Wenerską, dziekanem Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych.
- Powitał serdecznie wszystkich obecnych na Sali noszącej imię Prezydenta Bujnickiego.

Przewodniczący poprosił radnych o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie na tabletach przycisku „KWORUM”.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym przewodniczący otworzył XLIV Sesję Rady Miejskiej Kalisza, stwierdzając, że uczestniczy w niej 20 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały.

Na sekretarza obrad zaproponował wiceprzewodniczącego Edwarda Prusa.

II. Propozycje zmian porządku obrad.

Radni otrzymali, 7 dni przed sesją, projekty uchwał, przygotowane na XLIV sesję, wraz z porządkiem obrad, w którym jest 6 projektów uchwał.

Po przekazaniu materiałów sesyjnych do Kancelarii Rady Miejskiej wpłynęły kolejne projekty uchwał, w związku z tym przewodniczący zaproponował rozszerzenie porządku obrad, wprowadzenie w punkcie V numeracji rzymskiej – Podjęcie uchwał w sprawie – dodatkowych punktów numeracji arabskiej:

7 – projektu uchwały w sprawie opinii o lokalizacji kasyna gry – przekazanego radnym 24 października,

8 – projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powierzenia reprezentowania Miasta Kalisza w Zgromadzeniu Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” oraz wyznaczenia dodatkowych przedstawicieli Miasta Kalisza – przekazanego w dniu wczorajszym,

9 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu – przekazanego w dniu dzisiejszym,

10 – projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza na 2017 rok – przekazanego w dniu dzisiejszym.

Ponadto w dniu dzisiejszym do Kancelarii Rady Miejskiej wpłynęły autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok oraz autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2017-2030.

Przewodniczący poprosił radnych o rozszerzenie porządku obrad o punkt 7 arabski, znajdujący się w punkcie V rzymskim, projekt uchwały w sprawie opinii o lokalizacji kasyna gry – 20 osób było za, 1 wstrzymała się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński, Zbigniew Włodarek i Małgorzata Zarzycka).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 8 arabski, znajdujący się w punkcie V rzymskim, projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powierzenia reprezentowania Miasta Kalisza w Zgromadzeniu Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” oraz wyznaczenia dodatkowych przedstawicieli Miasta Kalisza – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński, Zbigniew Włodarek i Małgorzata Zarzycka).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 9 arabski, znajdujący się w punkcie V rzymskim, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński, Zbigniew Włodarek i Małgorzata Zarzycka).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 10 arabski, znajdujący się w punkcie V rzymskim, projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza na 2017 rok – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński, Zbigniew Włodarek i Małgorzata Zarzycka).

Wobec braku innych propozycji bądź uwag do porządku obrad, przewodniczący stwierdził przyjęcie rozszerzenia porządku obrad, wprowadzenia w punkcie V rzymskim dodatkowych punktów. Poprosił też o naniesienie zmian w materiałach

sesyjnych, w punkcie V rzymskim, czyli dopisanie po punkcie 6 arabskim, punktów od 7 do 10.

III. Przyjęcie protokołu z XLIII Sesji Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku uwag do protokołu z XLIII Sesji, wyłożonego do wglądu w Kancelarii Rady Miejskiej, przewodniczący stwierdził przyjęcie protokołu.

IV. Sprawozdanie prezydenta z wykonania uchwał rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący poprosił prezydenta o przekazanie sprawozdania z wykonania uchwał rady, podjętych na XLIII sesji, oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.

Grzegorz Sapiński, prezydent Miasta Kalisza – *jak co sesja oczywiście przekażę sprawozdanie, ale chciałem zabrać głos z tego względu, że w ostatnim czasie powstał szum medialny odnośnie lokalizacji SPO, przepraszam, stacji przetadunkowej odpadów w strefie gospodarczej osiedla Zagorzynek i z tego miejsca chciałbym zaprosić wszystkich, którzy chcieliby poznać całość zagadnienia, polecam się panu przewodniczącemu komisji środowiska w tej kwestii, ażebyśmy omówili merytoryczne argumenty, całe to zagadnienie, ponieważ nie pierwszy raz mnie dziwi powielanie niektórych wypowiedzi, albo przeinaczonych, albo odpowiednio użytych w niektórych mediach, ale nie wszyscy znają całość zagadnień, nie wiedzą kto jest od kogo zależny i jakie informacje podaje, więc jeszcze raz kolejny ja będę tłumaczył. Natomiast co do kwestii tej stacji akurat na Zagorzynku, oczywiście jest to miejsce niefortunne i upieranie się, że ma być rok później akurat tam, niedaleko, chociaż to też jest kwestia przekłamań, jeżeli chodzi o samą lokalizację, natomiast nie jest to dobre miejsce, tylko jest kwestia jeszcze uwarunkowań prawnych i prosiłbym, żeby nie robić polityki i nie ośmieszać naszego miasta jako jakiegoś zaścianka, ponieważ spalarnie śmieci, mówiąc tak ordynarnie, bo to są przecież miejsca zagospodarowania odpadów, są w centrum Kopenhagi, w centrum Wiednia i my naprawdę, nas też stać na pewne rozwiązania, nie musimy pokazywać, że wszystko, co jest nowoczesną np. inwestycją, to musi być poza naszym miastem, bo chyba nie o to chodzi i chciałbym, żeby też te osoby, które wszystko negują, potem np. również podnosiły rękę, albo mówiły tak, świetnie, że mamy droższe opłaty, itd., itd. Ale powiem z tego miejsca, ponieważ wczoraj w odpowiednim gronie, czyli na Zgromadzeniu Związku „Czyste Miasto, Czysta Gmina” wyraziłem swoją opinię, pan przewodniczący Zarządu Związku Daniel Tylak oddał się do mojej dyspozycji i myślę, że na tym zakończę moje wystąpienie i jeżeli będą jeszcze osoby zainteresowane, to chętnie na ten temat porozmawiam i wyjaśnimy sobie wszystkie kwestie tak, żeby nikt nie robił polityki na emocjach nic niewinnych mieszkańców, kolejny raz to powtórzę.*

V. Podjęcie uchwał w sprawie:

Ad. 1. nadania nazwy dla ronda na terenie miasta Kalisza (str. 1-3).

Prezydent Miasta Kalisza wystąpił z inicjatywą nadania nazwy dla nowo wybudowanego ronda powstałego na skrzyżowaniu ulic Korczak i Walentego Stanczukowskiego. Rada Osiedla Dobro poparła propozycję nadania nazwy „Rondo Janusza Korczaka”.

Projekt uchwały omówiła i pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza.

O zabranie głosu poprosił radny Martin Zmuda – tytułem jakby omówienia tego, dlaczego będę głosował tak, a nie inaczej, postanowiłem zabrać głos. Jak część z państwa doskonale wie, byłem pomysłodawcą, aby rondo nazwać imieniem Rotmistrza Witolda Pileckiego, dlatego jakby będąc konsekwentnym i postępując zgodnie z nakazującą logiką trudno mi głosować za inną propozycją, dlatego, przy tym głosowaniu się wstrzymam, oczywiście szanując decyzję mieszkańców, szanując decyzję państwa radnych, to jest państwa decyzja. Trudno mi głosować za czymś, za czym, gdzie proponowałem coś innego. Korzystając z tej okazji, nie udało się tym razem, ale myślę, że osoba Rotmistrza Witolda Pileckiego jest postacią, którą na pewno w Kaliszu warto w jakiś sposób upamiętnić i uhonorować, dlatego tutaj proponuję i apeluję zarówno do władz miasta, tej władzy wykonawczej, jak i uchwałodawczej, żeby przy kolejnych tego typu propozycjach rond, skwerów, ulic, poważnie wziąć pod uwagę tą propozycję. Myślę, że jest to bohater narodowy, który w Kaliszu też powinien być upamiętniony.

W związku z tym radni pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 17 osób było za, 4 wstrzymały się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński, Zbigniew Włodarek i Małgorzata Zarzycka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 2. opinii o lokalizacji kasyna gry (str. 4-5).

Uruchomienie kasyna gry wymaga uzyskania koncesji. Zgodnie z ustawą o grach hazardowych, koncesję na prowadzenie kasyna gry udziela Minister Finansów. Wniosek o udzielenie koncesji składany przez podmiot zainteresowany prowadzeniem takiej działalności musi m.in. zawierać pozytywną opinię rady gminy o lokalizacji kasyna gry.

Projekt uchwały dotyczy wniosku złożonego przez firmę CASINO Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, która prowadzi na terenie kraju sieć 8 kasyn gry. Wnioskodawca deklaruje profesjonalną organizację kasyna gry spełniającą wymogi bezpieczeństwa dla klientów i okolicznych mieszkańców.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 20 osób było za, 1 wstrzymała się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński, Zbigniew Włodarek i Małgorzata Zarzycka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 3. zmieniającej uchwałę w sprawie zapewnienia w budżetach Kalisza środków finansowych w formie dotacji dla Klasztoru OO. Franciszkanów w Kaliszu na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane finansowane częściowo ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020 (str. 6-7).

Klasztor OO. Franciszkanów w Kaliszu jako partner projektu pn. „*Szlakiem zabytkowych kościołów diecezji kaliskiej – rewaloryzacja i konserwacja zabytków drewnianych celem ochrony dziedzictwa kulturowego – I etap*” aplikował o środki finansowe na konserwację ruchomych zabytków drewnianych, stanowiących wyposażenie kościoła pw. św. Stanisława BM w Kaliszu.

I etap projektu uzyskał dofinansowanie, a w jego ramach Klasztor uzyskał środki na realizację I części prac – konserwację prospektu organowego, ambony, konfesjonałów, obrazów olejnych, rzeźb, krucyfików.

Obecnie Gwardian Klasztoru poinformował Prezydenta Miasta Kalisza o przyznaniu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego dofinansowania na realizację II etapu projektu i podpisaniu umowy o dofinansowanie pomiędzy Ministerstwem a Diecezją Kaliską. W ramach tego etapu w kościele wykonana zostanie konserwacja drogi krzyżowej, ławek z kościoła, stalli wraz z boazerią, obrazów, rzeźb i krucyfików.

W związku z tym, że wyłonienie wykonawcy planuje się na koniec 2017 r., prace wykonane zostaną w 2018 r., a nie jak pierwotnie przewidywano w ciągu dwóch lat. Wobec powyższego konieczne jest przesunięcie środków finansowych ujętych w budżecie Kalisza na 2017 r. na rok 2018. Po dokonaniu ww. zmian łączna kwota wsparcia z budżetu Kalisza w formie dotacji dla Klasztoru OO. Franciszkanów na II realizację projektu nie ulegnie zmianie.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Ze względu na zmianę publikacji tekstu jednolitego ustawy o samorządzie gminnym od momentu przekazania projektu uchwały do Kancelarii Rady Miejskiej, przewodniczący poprosił radnych o dokonanie zmiany – zapis powinien uzyskać brzmienie: „Dz. U. z 2017 r. poz. 1875”.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały wraz ze zmianą, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński, Zbigniew Włodarek i Małgorzata Zarzycka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz ze zmianą.

Ad. 4. zmiany uchwały o emisji obligacji oraz ich zbywania, nabywania i wykupu (str. 8-9).

W związku z omyłką pisarską w § 5 ust. 3 uchwały Nr XLIII/546/2017 z dnia 28 września 2017 r. o emisji obligacji oraz ich zbywania, nabywania i wykupu

konieczne jest wprowadzenie zaproponowanej zmiany, która nie zmienia merytorycznej istoty tejże uchwały.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 16 osób było za, 5 wstrzymało się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński, Zbigniew Włodarek i Małgorzata Zarzycka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 5. zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok.

Szczegółowe informacje o zmianach w budżecie na 2017 rok, sporządzonych na podstawie wniosków naczelników wydziałów, kierowników biur, Dyrektora Domu Pomocy Społecznej, Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Kierownika Dziennego Domu Pomocy Społecznej oraz Dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji są zawarte w uzasadnieniu projektu uchwały.

Autopoprawki do projektu uchwały radni otrzymali w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący poprosił Irenę Sawicką, skarbnika Miasta Kalisza o zabranie głosu w tej sprawie.

Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza – *wprowadzamy dzisiaj, na dzisiejszą sesję dwie autopoprawki. Wiadomo, że od chwili, kiedy przekazaliśmy państwu pod obrady komisji uchwałę w sprawie zmian w budżecie, zaszły pewne zmiany, bo w międzyczasie były rozstrzygane przetargi i okazało się, że w niektórych przypadkach potrzebne są drobne kwoty na uzupełnienie tego, co było zaplanowane, tych środków, żeby móc zrealizować te zadania. To jest zawarte przede wszystkim w tej autopoprawce pierwszej, ale wczoraj był rozstrzygnięty również przetarg, gdzie brakuje pewnej kwoty i to przekazujemy w autopoprawce Nr 2, czyli jedna i druga autopoprawka są niezbędne i są uzupełniające do uchwały w sprawie zmian w budżecie. Co znajduje się w autopoprawce Nr 1? Proszę państwa, zmniejszamy w planie wydatków majątkowych na zadaniu „Modernizacja zaplecza Galerii Tarasina” kwotę 15 tys. zł, były to wydatki majątkowe, ale tę kwotę przekazujemy na wydatki bieżące również dla Galerii Sztuki im. Jana Tarasina, natomiast będą to, będzie to dotacja na zadania w zakresie kultury i sztuki na działalność statutową. Kolejna rzecz, która znajduje się w autopoprawce, Kierownik Biura Cmentarza Komunalnego proponuje, żeby w ramach ich budżetu zmniejszyć wynagrodzenia bezosobowe o kwotę 3 tys. zł, a przeznaczyć te pieniądze na usługi z tytułu obsługi informatycznej strony e-cmentarz oraz naprawę szkód zieleni cmentarnej spowodowanych nawałnicami. Kolejny wniosek, z działalności dotyczącej miejsc pamięci narodowej oraz ochrony pamięci walk i męczeństwa zdejmujemy kwotę 11.600 zł z zakupów materiałów i wyposażenia i przeznaczamy tę kwotę dla działu 750 Administracja rozdział Pozostała działalność z przeznaczeniem – 300 zł na wynagrodzenia i składki od nich naliczane, natomiast*

kwota 11.300 zł na organizację imprez kończących obchody Roku Stefana Szolc-Rogozińskiego. Kolejna rzecz, wydatki majątkowe z programu „Infrastruktura dla rozwoju terenów inwestycyjnych”, zmniejszamy kwotę 15 tys. zł, natomiast przeznaczamy te pieniądze dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, z tym, że musimy przekazać przez fundusz wsparcia, a więc idą te pieniądze na fundusz wsparcia i później fundusz wsparcia nam przekaże z powrotem. Sprawa wygląda w ten oto sposób, że podczas działań związanych z usuwaniem skutków nawałnicy, które w okresie ostatnim nawiedziły miasto, uszkodzona została drabina pożarnicza i jest to jedyna drabina o tej wielkości tutaj znajdująca się w mieście i koszt naprawy stanowi kwotę 15 tys. zł. Kolejna rzecz, proszę państwa, w gospodarce gruntami i nieruchomościami zmniejszamy kwotę 15 tys. zł zakup usług pozostałych, a przeznaczamy dla urzędów gmin na zakup materiałów, wyposażenia, zakup energii. Następna sprawa to zmniejszamy w dodatkach mieszkaniowych 150 tys. zł, są to oszczędności na tym zadaniu, ale te pieniądze przeznaczamy na wydatki majątkowe, konkretnie dla MZBM-u, dotacja na remont dachów budynków podlegających zarządowi MZBM-u. Kolejna rzecz, proszę państwa, w gospodarce ściekowej zmniejszamy kwotę 9.500 zł, w oczyszczaniu miast i wsi zmniejszamy kwotę 10 tys. zł i w utrzymaniu zieleni 10.500 zł zmniejszamy i całe te 30 tys. zł przeznaczamy również dla miasta, dla urzędów gmin na zakup energii. Proszę państwa, w oparciu o te wnioski, tutaj jeszcze kolejny wniosek jest, jeżeli chodzi o utrzymanie zieleni w miastach, wydatki bieżące zmniejszamy o 60 tys. zł, w tym na zadaniu „Rewaloryzacja zabytkowych terenów zieleni” 20 tys. zł i „Dalsze zadrzewianie, zakrzewianie, zagospodarowanie zielenią terenów” 40 tys. zł. Zadania te zostaną zrealizowane w ramach zaplanowanych wydatków bieżących, jeżeli chodzi o utrzymanie zieleni, a one były związane w tym momencie, dlatego je zdejmujemy, w załączniku do budżetu związane są z gromadzeniem środków z opłat i kar za korzystanie ze środowisk. Proszę państwa, zmniejszamy w gospodarce ściekowej 100 tys. zł, w ochronie powietrza zwiększamy to 60 tys. zł i to 100 tys. zł, czyli o 160 tys. zł będzie zmiana ogrzewania z węglowego na ekologiczne. I to jest w powiecie, natomiast w mieście również na ten sam cel wyszukaliśmy pieniądze w kwocie 260 tys. zł, dotyczy to utrzymania zieleni i przeznaczamy na ochronę powietrza atmosferycznego, czyli zamianę systemu ogrzewania, zmianę z systemu ogrzewania z węglowego na ekologiczne. Kolejna rzecz znajdująca się tutaj, Dyrektor MOPS-u proponuje, żeby zmniejszyć z zasiłków stałych kwotę 458 tys. zł, przeznaczyć te pieniądze na opłacenie pobytu mieszkańców miasta Kalisza w Domach Pomocy Społecznej. I kolejna rzecz również po stronie dochodów, zwiększa się kwotę 138.700 zł, są to wpływy z odpłatności ponoszonych przez rodziny za pobyt członków w Domach Pomocy Społecznej i całą tę kwotę przeznaczamy na zadania statutowe realizowane przez Domy Pomocy Społecznej. Proszę państwa, kolejna rzecz, budowa boiska sportowego do gry w piłkę nożną 14 tys. zł, przebudowa to jest boiska, 14 tys. zł zmniejszamy, a zwiększamy o tę kwotę zadanie „Zagospodarowanie terenu pod pomnik Szczypiornistów”. Kolejna rzecz, zmniejsza się, wydział kultury proponuje, żeby zmniejszyć o 130 zł w pozostałej działalności i przeznaczyć te pieniądze na ubezpieczenia społeczne. Następnie w budżecie miasta, w drogach, zmniejszamy na zadaniu „Infrastruktura rozwoju terenów inwestycyjnych” kwotę 200 tys. zł, a zwiększamy konkretnie na „Remont drogi osiedlowej na odcinku od wjazdu na

targowisko Dobrzec do skrzyżowania z wyposażonym w sygnalizację świetlną wlotem z Al. Wojska Polskiego (osiedle Dobrzec)” w celu uzupełnienia środków na tym zadaniu. I kolejna rzecz, proszę państwa, zmniejszamy na zadaniu „Przebudowa skrzyżowania ul. 3-go Maja/ul. Warszawska wraz z odcinkiem ul. Warszawskiej do ul. Łódzkiej” kwotę 10 tys. zł, a przeznaczamy te 10 tys. zł na „Przebudowę Al. Wojska Polskiego na odcinku Serbinowska-Staszica”, proszę państwa, istnieje możliwość ubiegania się o dofinansowanie na to zadanie z rezerwy subwencji ogólnej budżetu miasta i dlatego to zadanie wprowadzamy. Tyle zawiera autopoprawka Nr 1, natomiast autopoprawka Nr 2, która musiała być sporządzona w tym momencie obejmuje kwotę 15.710 zł, zmniejszamy w ramach promocji jednostek samorządu terytorialnego te wydatki, natomiast wprowadzamy dla oświaty na zakup środków dydaktycznych, to jest związane z programem „Akademia rozwoju w szkołach podstawowych i liceach miasta” i muszą być te pieniądze przeznaczone na zakupy po prostu dydaktycznych pomocy, które zostały zawarte w programie. To wszystko, jeżeli chodzi o te dwie autopoprawki do zmian w budżecie.

Głos zabrał radny Tadeusz Skarżyński – ja mam pytanie do jednego z wydatków w autopoprawce, Bodajże, Nr 1 związanego ze zwiększonymi kosztami zakupu energii – 30 tys. zł. Chciałem się dopytać po prostu z czego wynika to zwiększone zapotrzebowanie na środki finansowe, jeżeli chodzi o zakup energii?

Irena Sawicka – może ja spróbuję odpowiedzieć, nie wiem, czy zadowolili pana ta odpowiedź. Szanowni państwo, wiadomo, że są to przewidywane na początku roku, kiedy tworzymy budżet i budżet jest zatwierdzony przez państwa, są to przewidywane kwoty, jakie mamy na ten cel. Dopiero rachunki, które przychodzą, za energię, wskazują o realnej realizacji i wobec powyższego, kiedy widzimy, że już tych pieniędzy może nam braknąć do końca roku, dlatego uzupełniamy w tym paragrafie środki.

Dariusz Grodziński – co do tej uchwały to generalnie wszystko jest jasne i też państwo wiecie, że my przynajmniej będziemy głosowali przeciwko tej uchwale, głównie z uwagi na zjawisko znowuż pod koniec roku znikających i rolowanych pieniędzy na inwestycje oraz zjawiska, które dotyczy planowania wydatków na oświatę, które w tej kadencji systematycznie jest planowane poniżej kosztów wykonania za rok poprzedni. My będziemy przeciwni, ale chcemy przy tej uchwale zapytać też przyszłościowo, czy te 8 mln zł; 8,3 mln zł na oświatę i edukację, w tym 5,2 mln zł na same wynagrodzenia dla nauczycieli wyczerpuje temat, czy zapewnione jest stabilne pokrycie wszystkich kosztów, wszystkich placówek oświatowych w miesiącach listopad i grudzień 2017 r., czy te 8,3 mln zł zapewnia stabilne funkcjonowanie szkół do końca grudnia?

Irena Sawicka – na komisji przedstawiałam, jakie środki przydzielamy dodatkowo dla oświaty, 1,3 mln zł czy ileś, nie pamiętam, mam tam akurat ten, na tego, w miesiącu wrześniu zwiększyliśmy budżet oświaty, teraz zwiększaliśmy 8 mln zł, ponad 8 mln zł jeszcze mamy zapotrzebowanie, tzn. oświata zgłasza zapotrzebowanie na 3 mln zł, gdzie też mówiłam na komisji budżetu, że w tym momencie na sesji listopadowej będziemy próbowali jeszcze uwzględnić te 3 mln zł, czyli w sumie dokładamy do

oświaty 12 mln zł. Nie mogliśmy w tej chwili włączyć również tych 3 mln zł ze względu na to, że po prostu nie mamy możliwości, dopiero kiedy odblokują nam się w ramach wydatków kwoty na poręczenia, bo spłacą te firmy, którym udzieliliśmy poręczeń, wobec powyższego będziemy po prostu na sesji listopadowej zwiędzać.

Grzegorz Sapiński – jedno zdanie, wysoka rado, bo pan radny takie wrzutki lubi robić i niby jest pytanie o edukację, ale jest powiedziane, że znowuż, to już tam ocena należy tej wypowiedzi do wszystkich państwa, ale że znowu tak, jak byśmy rolowali wydatki i zmniejszali wydatki na inwestycje. Myślę, że dotarło do wszystkich, że jest koniunktura, że są pieniądze unijne i że jest problem z wykonawcami w całym kraju. A druga sprawa to na dzień dzisiejszy wykonanie w wydatkach inwestycyjnych wychodzi niecałe 50 mln zł, to przecież znacie państwo historię, sprawdźcie, kiedy było takie wykonanie w tej dacie, że już było wydane niecałe 50 mln zł.

Projekt uchwały w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej oraz Komisja Rewitalizacji, natomiast całościowo projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Najpierw radni pozytywnie przegłosowali autopoprawkę Nr 1 – 16 osób było za, 5 przeciw, 1 wstrzymała się od głosu (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek).

Następnie pozytywnie przegłosowano autopoprawkę Nr 2 – 17 osób było za, 5 przeciw (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek).

Pozytywnie przegłosowano także projekt uchwały wraz z autopoprawkami – 12 osób było za, 5 przeciw, 5 wstrzymało się od głosu (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawkami.

Ad. 6. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2017-2030.

Podjęcie uchwały dotyczy urealnienia wartości budżetowych oraz zapisów dotyczących poszczególnych lat w załączniku Nr 1, a także zmian w załączniku Nr 2 pod nazwą Wykaz przedsięwzięć do WPF, które wprowadzono na podstawie wniosków Naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji, Dyrektora Miejskiego zarządu Dróg i Komunikacji, Sekretarza Miasta oraz Naczelnika Wydziału Edukacji.

Autopoprawkę do projektu uchwały radni otrzymali w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący poprosił Irenę Sawicką, skarbnika Miasta Kalisza o zabranie głosu w tej sprawie.

Irena Sawicka – konsekwencją tej uchwały, którą przed momentem przegłosowaliście państwo w sprawie zmian w budżecie, również musi być uchwała zmieniona, jeżeli chodzi o Wieloletnią Prognozę Finansową i pewne rzeczy są tutaj zawarte, które w tym momencie przekażę. Proszę państwa, jeżeli chodzi o, wprowadzamy nowe zadanie, dlatego że zadanie będzie nazwane w ten oto sposób „Wykonanie i dostawa tablic rejestracyjnych do Urzędu Miejskiego”, są to tablice w zakresie rejestracji pojazdów, ponieważ w tej chwili, w tym roku zawarliśmy umowę na lata 2017-2020, wobec powyższego musimy te wydatki, które będą w kolejnych latach wynikające z umowy wpisać. I to znajduje się w tej autopoprawce. Druga sprawa, która jest również, nowe przedsięwzięcie związane z systemem gospodarowania odpadami komunalnymi, to w tym roku również podpisano umowę, gdzie na system gospodarowania odpadami komunalnymi na odbieranie i zagospodarowanie umowa dotyczy lat 2017-2019, wobec powyższego do Wieloletniej Prognozy Finansowej również w poszczególnych latach wstawiamy, ile będą wynosiły nakłady. Trzecia rzecz, która znajduje się tutaj to, proszę państwa, są zawarte umowy i zwiększamy w roku 2018 na zadaniu, środki na zadaniu „Termomodernizacja budynków żłobków miasta Kalisza”, mówimy o żłobku Nr 2, 3 i 4, ten limit w roku 2018 zwiększamy o kwotę 700 tys. zł. Podobna rzecz funkcjonuje, jeżeli chodzi o termomodernizację budynków przedszkoli i są to przedszkola Nr 1, 9, 18, 20, 27 i 30, zwiększamy również limit w roku 2018 o kwotę 400 tys. zł. Na kolejnym przedsięwzięciu pod nazwą „Adaptacja Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego wraz z zakupem wyposażenia w ramach projektu Przestrzeń dla profesjonalistów” zwiększamy nakłady i limit w roku 2018 o kwotę 510 tys. zł. Poza tym zmianę robimy w przedsięwzięciu „Regulacja cieków Krępiczy i Piwonki, utworzenie polderu zalewowego” i tam w roku 2018, w związku z tymi co w tej chwili podałam rzeczami, tą termomodernizacją, ten limit zmniejszamy o kwotę 540 tys. zł, ale wprowadzamy to 540 tys. zł w roku 2019. Kolejna rzecz, program „Infrastruktura dla rozwoju terenów inwestycyjnych”, łączne nakłady wprowadzamy, ile będą wynosiły, będzie to kwota 6.491.689 zł i ustalamy limity na poszczególne lata. Kolejna rzecz znajdująca się, „Remont drogi osiedlowej na odcinku od wjazdu na targowisko Dobrzec”, to, o czym też mówiłam, realizowane to jest zadanie w ramach Budżetu Obywatelskiego, wprowadzamy również do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Kolejna rzecz, „Przebudowa skrzyżowania ul. 3-go Maja z ul. Warszawska wraz z odcinkiem Warszawska do ul. Łódzkiej”, zmniejszamy nakłady w roku 2017 o to 10 tys. zł i korygujemy limit tych wszystkich zobowiązań. Kolejna rzecz, proszę państwa, nowe przedsięwzięcie się wprowadza, to jest to, o czym mówiłam, gdzie „Przebudowa Al. Wojska Polskiego na odcinku od ul. Serbinowska/Staszica”, tam w roku 2017 na tym zadaniu jest kwota 10 tys. zł, wspomniałam wcześniej, natomiast w roku 2018 jest 100 tys. zł, czyli łączny limit zobowiązań 110 tys. zł i mamy nadzieję, że dostaniemy dofinansowanie z rezerwy subwencji ogólnej budżetu miasta. Kolejna rzecz, „Rozbudowa ulic w ciągu drogi wojewódzkiej nr 450 na odcinku od Rogatki do granicy miasta, rozbudowa ul. Nowy Świat, ul. Częstochowskiej i Rzymskiej wraz z przebudową wiaduktu kolejowego w ciągu ul. Częstochowskiej”, zmniejsza się na tym zadaniu limit w roku 2018 o 100 tys. zł, a zwiększa się limit o to 100 tys. zł w roku

2020, czyli wydłużamy o rok zadanie, które będzie realizowane. To jest autopoprawka Nr 1, w autopoprawce Nr 2 wprowadzamy to, o czym też mówiłam w tej autopoprawce budżetu, że zgodnie z wnioskiem w „Akademii Rozwoju w szkołach podstawowych i liceach” urealnimy to zadanie i ono będzie realizowane tylko w roku 2017, nie będzie w 2018.

Projekt uchwały w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rewitalizacji, a także Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, natomiast całościowo projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości radni najpierw pozytywnie przegłosowali autopoprawkę Nr 1 – 17 osób było za, 4 przeciw (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Paweł Gołębiak, Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek).

Następnie pozytywnie przegłosowano autopoprawkę Nr 2 – 17 osób było za, 4 przeciw (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Paweł Gołębiak, Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek).

Pozytywnie przegłosowano także projekt uchwały wraz z autopoprawkami – 12 osób było za, 4 przeciw, 5 wstrzymało się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Paweł Gołębiak, Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawkami.

Ad. 7. opinii o lokalizacji kasyna gry.

Wniosek o wydanie opinii o lokalizacji kasyna gry w Kaliszu w dniu 12 października złożyła firma „ESTRADA POLSKA” Sp. z o.o. z siedzibą w Opolu, która prowadzi na terenie kraju sieć 6 kasyn gry.

Wnioskodawca deklaruje profesjonalną organizację kasyna gry spełniającą wymogi bezpieczeństwa dla klientów i okolicznych mieszkańców.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 20 osób było za, 1 wstrzymała się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Paweł Gołębiak, Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 8. zmieniającej uchwałę w sprawie powierzenia reprezentowania Miasta Kalisza w Zgromadzeniu Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” oraz wyznaczenia dodatkowych przedstawicieli Miasta Kalisza.

Wywołanie przedmiotowej uchwały podyktowane jest zmianą na stanowisku Naczelnika Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Kaliszu. Stąd zachodzi konieczność powierzenia reprezentowania miasta Kalisza w Zgromadzeniu Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” pani Kamili Czyżak-Kościelak.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Paweł Gołębiak, Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 9. rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANE] * na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.

Skarga została rozpatrzona zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego. Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Paweł Gołębiak, Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 10. zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza na 2017 rok.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym komisje rady przedkładają swoje plany pracy radzie gminy. Natomiast § 74 Statutu Kalisza – Miasta na prawach powiatu, stanowi, że plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza jest przyjmowany w postaci uchwały.

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Kalisza na posiedzeniu w dniu 19 października 2017 r. podjęła wniosek w sprawie rozszerzenia nazwy „Kontroli Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Kaliszu” ujmując w niej zakres zadania inwestycyjnego – likwidację osuwiska przy ul. Łódzkiej.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 17 osób było za, 4 wstrzymały się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Paweł Gołębiak, Piotr Lisowski, Stanisław Paraczyński i Zbigniew Włodarek) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

VI. Informacja o analizie oświadczeń majątkowych radnych i pracowników samorządowych za 2016 rok.

Przewodniczący poprosił Stefana Kłobuckiego, sekretarza Miasta Kalisza o przedstawienie sprawozdania dotyczącego analizy złożonych oświadczeń majątkowych pracowników samorządowych za 2016 rok.

Stefan Kłobucki, sekretarz Miasta Kalisza odczytał sprawozdanie, stanowiące załącznik do niniejszego protokołu.

Następnie przewodniczący przeczytał informację o wynikach analizy oświadczeń majątkowych radnych Rady Miejskiej Kalisza złożonych według stanu na dzień 31 grudnia 2016 r., stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.

Na pytanie radnego Dariusza Grodzińskiego, czy poszczególni radni otrzymają indywidualną informację w sprawie popełnionych błędów, przewodniczący wyjaśnił – *każdy radny otrzyma, albo otrzymał już informację w kopertach, oddzielnie.*

VII. Odpowiedzi na interpelacje.

Z informacji przekazanych przez Kancelarię Rady Miejskiej wynika, że radni, którzy złożyli interpelacje i zapytania na piśmie otrzymują na bieżąco odpowiedzi na piśmie w terminie zgodnym ze statutem Kalisza.

Głos zabrał przewodniczący Andrzej Plichta – *nie będę mówił o interpelacji, którą składałem niedawno, otrzymałem na nią odpowiedź, która mnie nie satysfakcjonuje, natomiast w związku z tym, że to jest krótki czas, to jeszcze dopytam się sam, natomiast chciałbym się dopytać odnośnie interpelacji, które składałem na początku lipca. Chodzi mi o pewne sprawy inwestycyjne, przypomnę tylko te inwestycje, chodziło mi o budowę chodnika na ul. Łowickiej na Winiarach, patrzę na pana dyrektora jak to wygląda? Nie chcę czytać całej odpowiedzi na interpelację, bo one są zawsze bardzo pięknie napisane, natomiast efekt jest taki, jaki jest, jak to wygląda, odpowie mi pan za chwilę, dobrze?, to druga inwestycja to jest sprawa ul. Lipowej. Też otrzymałem bardzo ładną odpowiedź na interpelację, natomiast chciałbym wiedzieć, jak to wygląda, albo jak będzie wyglądało do końca roku. I trzecia sprawa odnośnie ul. Ogrodowej, ja mogę zostawić panu te odpowiedzi tutaj, żeby pan się do nich ustosunkował. I chciałbym wiedzieć i znać odpowiedź, ponieważ one jakby obejmowały czasokres do końca roku 2017. Poproszę o odpowiedź.*

Krzysztof Gałka, p.o. dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji – *kilka poruszonych tematów, jeśli chodzi o ul. Łowicką, w budżecie miasta Kalisza jest zapisane, zabezpieczone są środki na przygotowanie projektu, ten projekt jest realizowany, najpóźniej do końca listopada projekt będzie przygotowany. Projekt obejmuje wykonanie chodnika jednostronnego i przebudowę tej ulicy. Jeśli chodzi o ul. Ogrodową, własnymi siłami i też z pomocą projektanta jest daleko zaawansowany projekt na przebudowę ul. Ogrodowej, odcinek od Al. Wojska Polskiego do ul. Szewskiej, do końca listopada z pewnością ten projekt będzie przygotowany, on uwzględnia całkowity, taką kompleksową przebudowę wraz z wykonaniem parkingu pomiędzy, taki przylegający do Wojska Polskiego*

i ul. Ogrodowej. Było jeszcze pytanie o ul. Lipową. Jeśli chodzi o ul. Lipową, jest w posiadaniu Miejskiego Zarządu Dróg wcześniej opracowany projekt na przebudowę ul. Lipowej, odcinek od ul. Handlowej do ul. Staszica. Na marginesie powiem, to są gotowe projekty do realizacji fizycznej w terenie. Na marginesie powiem, że też w ramach projektu budżetu, który jako MZDiK przygotowaliśmy, nasze propozycje do budżetu na 2018 rok, te wszystkie zadania, które wymieniłem, one są zaproponowane do realizacji.

Dariusz Witoń – ja mam również pytanie dotyczące interpelacji, odpowiedzi na interpelację, którą otrzymałem dwa miesiące temu i ona dotyczy tematu odprowadzenia wód opadowych w rejonie ul. Lotnicza, Kwiatowa i dzisiejsza ul. Zacisze, wcześniej Rumińskiego. Przypomnę, że w budżecie miasta mamy zapisane na ten cel 50 tys. zł w tym roku, miał być ogłoszony przetarg, ja nie ukrywam, że go nie zauważyłem i pytanie co z tym tematem, a mamy już miesiąc październik.

Krzysztof Gałka – środki, które są w tym roku, w bieżącym roku zabezpieczone w budżecie są to środki wyłącznie pozwalające na opracowanie projektu. Oczekujemy w tej chwili na uzyskanie warunków z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji i chcemy jeszcze w tym roku, do końca roku, jeszcze w tym roku chcemy wykonać ten projekt. To jest, tylko i wyłącznie środki na przygotowanie dokumentacji, która określi, jakie rozwiązania trzeba wprowadzić, ażeby tą sytuację, która jest tam przy wysokich poziomach wód, wyeliminować.

VIII. Interpelacje.

O zabranie głosu poprosił radny Martin Zmuda – ja dzisiaj mam dwie interpelacje. Pierwsza dotyczy mieszkańców osiedla Korczak, konkretnie bloków usytuowanych obok tej ulicy. Mieszkańcy zwrócili się do mnie z takim problemem, mianowicie wzdłuż ul. Korczak dochodzi do takiej sytuacji, że mieszkańcy parkują samochody wzdłuż drogi, po obu stronach, jednym kołem na chodniku, drugim kołem na drodze. Dochodzi do sytuacji, że ruch odbywa się w zasadzie wahadłowo w tym momencie, więc w godzinach porannych, czy szczytowych tam dochodzi do korków plus dodatkowo wyjazd z ul. Korczak w ul. Poznańską, w prawo przy tak zaparkowanych samochodach jest dość niebezpieczny, bo jest utrudniona po prostu widoczność, stąd w formie interpelacji tutaj zwracam się do zarządu dróg o możliwość rozpatrzenia postawienia znaku zakazu postoju, być może na jakimś odcinku tej drogi. To jest pierwsza interpelacja, a druga jest w zasadzie nawiązaniem do interpelacji, którą składałem kilka miesięcy temu, mianowicie dotyczy systemu e-Sesja i tabletów, z których korzystają radni. Zapytałem wówczas, co stanie się z tabletami, których dzisiaj używamy, po zakończonej kadencji i uzyskałem odpowiedź, że zostaną one przekazane radnym kolejnej kadencji. Z jednej strony wszystko w porządku, ale z drugiej należy się zastanowić nad tym, ponieważ na tych tabletach mamy skargi mieszkańców, mamy dane osobowe, dane wrażliwe i tutaj wzorem tego, co się dzieje w Parlamencie naszym polskim, te tablety, krótko mówiąc, trafiają do niszczarki z uwagi na te dane i tutaj w formie interpelacji również zwracam się o możliwość

rozpatrzenia tego rozwiązania, bo to są dane, które nie sądzę, że powinny być udostępniane osobom w przyszłości.

Tadeusz Skarżyński – zbliża się 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę, byłaby to doskonała okazja do upamiętnienia wkładu kaliszczan w odbudowę naszej niepodległości, a istotnym elementem takiego uczestniczenia w tych wydarzeniach mogłaby być odbudowa pomnika poświęconego Józefowi Piłsudskiemu na terenie Szczypiorna. W związku z tym zwracam się z zapytaniem, czy miasto Kalisz może rozpocząć starania o taką odbudowę i pozyskanie pieniędzy na ten cel, np. ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ministerstwo uruchomiło specjalne programy poświęcone odzyskaniu niepodległości, a przypominam, że sam pomnik w Szczypiornie został zniszczony przez okupanta hitlerowskiego. Historia tego pomnika jest też dosyć specyficzna, bo to trochę taki dowód na powiem, że dobre poczucie humoru ze strony kaliszczan, którzy do budowy tego pomnika wykorzystali obelisk, który wcześniej zaborcy ustawili dla upamiętnienia wspólnych manewrów wojskowych rosyjsko-pruskich, a kaliszczanie zrobili z tego obelisku pomnik ku czci Józefa Piłsudskiego i Legionistów. Został on wysadzony później przez okupanta niemieckiego. Myślę, że trochę wstyd nam, jako kaliszczanom, przynajmniej części z nas, że przez tyle lat nic z tym nie zrobiliśmy, a 100-lecie odzyskania niepodległości byłoby szansą na to, żeby do tego tematu wrócić. To jest moja interpelacja, natomiast przy okazji, ponieważ jesteśmy w temacie interpelacji, chciałbym przypomnieć, ponieważ z tego, co wiem, to na jednej z ostatnich komisji została poruszona kwestia, którą wcześniej poruszałem właśnie w swojej interpelacji, kwestia związana z cmentarzem żołnierzy radzieckich w śródmieściu. Kiedy składałem interpelację wskazywałem na to, że cmentarz ten jest obszarem bardzo często podatnym na akty wandalizmu i sugerowałem przeniesienie szczątków żołnierzy radzieckich z należnymi honorami na teren cmentarza wojskowego. Tam wtedy była odpowiedź negatywna, ale z tego, co słyszałem, pojawiły się nowe akty wandalizmu i myślę, że do tego tematu trzeba byłoby powrócić, bo bez względu na to, jaką reprezentujemy ideologię, jakie mamy zapatrywania, cmentarz jest cmentarzem i pochowani tam żołnierze zasługują na spokój po śmierci. Może powinniśmy pomyśleć o tym, jak ten spokój zapewnić i może przeniesienie tych szczątków byłoby nienajgorszym pomysłem.

IX. Zapytania radnych.

Głos zabrał radny Grzegorz Chwiałkowski – więc na poprzedniej sesji zadałem takie pytanie w związku z likwidowaniem piecy węglowych i w tej chwili chciałem jeszcze powrócić do tego, bo zadałem takie pytanie, czy budynki, które są użyteczności publicznej i mają większą kubaturę jak 50m² i np. jak ktoś ma budynek, gdzie jest 800m², jeśli to byśmy podzielili przez 50m² jak mieszkanie, czy taką dotację ewentualnie mogą dostać? Wtedy odpowiedzi nie dostałem, teraz bym prosił odpowiedzieć, czy takie budynki jak się będzie modernizowało, licząc 50m² jedno mieszkanie, czy ilość metrów będzie związana z dotacją?

Grzegorz Sapiński – panie radny, ale niech pan nie odbierze tego do siebie, ale odpowiedź jest krótka – nie, bo to nie jest tożsame, także oczywiście, jeżeli jest

potrzeba, odpowiedź będzie na piśmie obszerna, itd., natomiast nie możemy robić takiego przelicznika. Co innego jest budynek składający się z wielu mieszkań i wspólnota, a co innego budynek, nie wiem, magazynowy, itd. i przelicznik, tym bardziej, że nie wiem, czy ktoś powie, na szczęście, inny powie na nieszczęście, ale mieszkania w Kaliszu to nie jest 50m², tylko od najmniejszych do największych.

Jolanta Mancewicz – w zestawieniu, które otrzymaliśmy, zestawienie wniosków na dzisiejszą sesję, proponowany jest też do ujęcia taki wydatek majątkowy, polegający na, to jest w punkcie 101, jakbyście państwo byli uprzejmi otworzyć te materiały i on dotyczy dofinansowania kosztów inwestycji proekologicznych realizowanych przez podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych oraz jednostek sektora finansów publicznych, będących gminnymi lub powiatowymi, oj przepraszam, nie, to nie to, 101, właśnie, przepraszam, budowa punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych wraz z niezbędną infrastrukturą na terenie miasta Kalisza, chciałabym się dowiedzieć, gdzie to ma być zlokalizowane, ponieważ już dzisiaj na tej sesji, w ogóle od dłuższego czasu mówimy na temat sortowania, na temat odpadów i chciałabym wiedzieć, gdzie takie cudo będzie i to na to są przeznaczone, jest chyba kwota ponad 500 tys. zł, to nie jest mało, więc gdzie to ma być i co to ma być? Mam nadzieję, że uzyskam odpowiedź.

Kamila Czyżak-Kościelak, p.o. naczelnika Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej – chciałabym w tym zakresie powiedzieć, że w umowach, które mamy zawarte jako miasto i wydział środowiska na odbiór i zagospodarowanie odpadów, tam mamy zapewnione na ten moment odbieranie wszelkich odpadów, takich, które mogłyby być selektywnie gromadzone w PSZOK-u. I to, że w tym roku nie mamy budowy tego PSZOK-a, to nie znaczy, że nie będzie takiej budowy. Te pieniądze zostały przeniesione, zaplanowane w budżecie na 2018 r. – Ale pani się pyta o lokalizację, wtrącił przewodniczący, na co naczelnik wyjaśniła – Tak, tylko dalej nie słyszałam, bo do mikrofonu pani nie mówiła i tak naprawdę tam nie było nic słychać... to znaczy lokalizacja PSZOK-u nie została jeszcze ustalona ani wybrana, tak? Tylko to nie jest to, co stacja przeladunkowa, tak?, tylko to jest punkt selektywnej zbiórki odpadów... Tak, oczywiście, tylko mówię, na ten moment nie ma.

Grzegorz Sapiński – tak, jak powiedziała pani naczelnik, PSZOK to jest co innego niż SPO, bo to jest punkt selektywnej zbiórki odpadów. Ustawowo każda gmina jest zobowiązana, żeby taki PSZOK był. Ustawodawca wymyślił sobie to bardzo ciekawie i zapisał, że ma mieć, nie napisał, kiedy ma mieć, czyli kiedy jest ostateczny termin, dlatego my jesteśmy zobligowani do tego, żeby się przygotować do takiego PSZOK-u, bo przynajmniej jeden na terenie miasta powinien być, natomiast nie ma wybranej lokalizacji, ponieważ stwierdziliśmy, że skoro to jest zawarte w umowie to musimy się do tego przygotowywać, ale też żeby jasno zabrzmiało – my mamy luksusowe warunki, powiedzmy sobie to szczerze, bo odbieramy od wszystkich mieszkańców wszystko co im się żywnie podoba. Nie dalej jak przedwczoraj byłem w Ostrowie na konferencji, gdzie redaktor Młotkowski, myślę, że dosyć znana osoba, narzekał jak to w Warszawie ma dramat, bo 2 razy w roku może tylko oddać odpady z działki, bądź takie, prawda, suche liście, itd., itd. U nas po prostu wkłada się to w worek, wystawia, jest to

odbierane w ramach naszej opłaty, ale jak porównujemy opłatę to u nas jest 14 zł, gdzie indziej jest 10 zł, tak? Mieszkańcy się denerwują z jednej strony, a z drugiej to możemy sobie powiedzieć, chcemy ekskluzywnie, płacimy za to i teraz kwestia wyboru, zawsze będziemy się tu spierać. Więc mówię, z jednej strony jesteście zobligowani ustawą i zabezpieczamy te pieniądze, ale też to jest, uważam, otwarty temat, być może warto też porozmawiać, żeby ten PSZOK był już w miejscu istniejącym, bo przecież są takie punkty, tylko to są, to jest firma prywatna z udziałem miasta, czyli PUK, przecież to jest żadna tajemnica, bo ja jeszcze raz powtarzam, naprawdę kochani, nie robmy ludziom wody z mózgow, że jak jest PSZOK, albo jest SPO to są szczury, itd., itd., bo takie rzeczy to są najzwyczajniej w świecie kłamstwa, szczury w mieście są zawsze, przez całą historię świata, nie w punktach selektywnej zbiórki odpadów, tylko tam, gdzie jeden z mieszkańców, bądź jedna z mieszkańek nie dba o swoje otoczenie, przecież nie oszukujmy się, tak jest. Nie wiem, każdy mieszka albo w bloku, albo w domu jednorodzinnym, w jednym domu rodzinnym szczury są, w innym domu jednorodzinnym szczurów nie ma i może to zależeć od bałaganiarstwa mieszkańców, albo od złego trafu, albo od warunków wokół tego domu, ale nie mówmy, że jak coś się wybuduje zgodnie ze sztuką, itd., to zaraz będą szczury, bo ja bym chciał, żebyśmy my rzeczowo rozmawiali o tym, żeby mieszkańcy mieli dobrą obsługę w kwestii np. odbioru tych odpadów, jeżeli rzeczywiście mieszkańcy żądają od nas obniżenia cen za odbiór i zagospodarowanie odpadów, bo jeśli powiedzą – wolimy drogo, ale ekskluzywnie, tak jak jest teraz, super.

Jolanta Mancewicz – chodziło mi konkretnie o lokalizację tego zadania, a to, co pan tutaj powiedział, panie prezydencie, to ja wiem, o co chodzi, wiadomo, że nikt by nie chciał mieć np. stacji segregacji odpadów gdzieś w niewielkiej odległości od miejsca, które zamieszkuje, ale to jest inny temat i ja do tego tematu nie wracam, tylko pytam pana o to nowe zadanie, które będzie realizowane.

Grzegorz Sapiński – pani radna, jeszcze tylko jedno zdanie. W każdym z naszych domów, mam nadzieję, jest punkt selektywnej zbiórki odpadów, w każdym z naszych domów mamy kosz bądź worek na plastik i puszki, mamy na mokre, mamy na papier i jeszcze w niektórych domach, jak mamy ogródki to mamy na zielone. Mamy w każdym domu punkt selektywnej zbiórki odpadów i chodzi o to, żeby jeszcze mieszkańcy mieli możliwość pozbycia się od innych kodów, tak?, czyli opon, czyli starych mebli, itd., itd., bo sami też mieszkańcy się denerwują, że są wystawiane przed blok i że trzeba czekać, itd., itd., więc mówię, to jest może rozmowa bardzo przyjemna, może nieprzyjemna, ale wszyscy jesteśmy producentami odpadów i tak to wygląda. Mam nadzieję, że zależy nam, żebyśmy nie przyłączali się do tego, co oglądamy w Internecie, czy donoszą w tych relacjach medialnych, że na oceanie pojawiają się plamy wielkości kontynentu odpadów, tak? Więc dlatego rozmawiamy, ale nie mówmy też, że nikt by nie chciał koło domu. To co, nikt by nie chciał drogi, to jak dojedzie?, nikt by nie chciał zajezdni, to jak mają ludzie korzystać z autobusów?, nikt by nie chciał marketu, nikt by nie chciał, to nie powinniśmy żyć w mieście, tylko powinniśmy być pustelnikami, szanowni państwo, bo tak to każda inwestycja będzie komuś przeszkadzać. Ja wiem, że my jesteśmy po wielu latach zaborów i po wielu latach ustroju socjalistycznego i denerwuje nas mówienie, że coś jest ogólne dla

wszystkich, bo w naszej mentalności my chcemy mieć wolność, chcemy mieć własność, itd., ale naprawdę powinniśmy zacząć myśleć o czymś, co się nazywa dobro wspólne, a dobro wspólne to jest rozwój całego miasta i koło jednego domu będzie sortownia, a koło drugiego domu będzie market, koło trzeciego będzie zajezdnia autobusowa i zawsze komuś coś będzie nie pasować, a koło innego będzie znowu zakład pracy i też, szanowni państwo, z jednej strony się cieszymy, że są zakłady pracy, żeby były inwestycje, a potem są skargi, że proszę mi zabrać ten zakład pracy i nieważne, że tam tysiąc ludzi pracuje. Ja nie rozumiem tego.

Przewodniczący – panie prezydencie, proszę pozostać, oczywiście, ja myślę, że chodzi tylko o to, żeby powiedzieć pani radnej, że nie ma jeszcze ustalonej lokalizacji.

Jolanta Mancewicz – proszę państwa, mnie chodziło o to zadanie, które ma być dopiero realizowane. Pan mi powiedział, że nie ma ustalonej lokalizacji i dobrze. Nie chodzi mi o to, że, czy ja chcę mieć przy domu, czy ja nie chcę, że musi być tam gdzieś zakład jakiś segregacji, itd. Pan wrócił do tego gorącego tematu, który jest rozpatrywany. Mnie nie chodziło o to, mnie chodziło konkretnie o odpowiedź na to zadanie, które tutaj jest wstawione i przekonał mnie pan, że trzeba wyjść, założymy, że tak powiem, do przodu i wiedzieć, gdzie co, trzeba tym tematem się zająć, ale nie było tutaj mowy odnośnie lokalizacji na Zagorzynku. Nie chodzi o to, nie chodzi mi o segregację, bo to jest inna broszka, inny temat zupełnie.

Krzysztof Ścisły, ad vocem – przepraszam, panie przewodniczący, za ten podstęp ad vocem, bo oczywiście to nie jest moja kwestia tutaj, tylko pani radnej Mancewicz, natomiast mnie niepokoi jedna rzecz. Otóż próbuje nam się wcisnąć w pewnym sensie, że będziemy piękni i bogaci, tylko naprawdę nikt nie chce nam powiedzieć jak. Ja, panie prezydencie, doskonale rozumiem, że taka stacja przeladunkowa jest absolutnie potrzebna, tylko dlaczego unikamy dyskusji, że taką stację już mamy w Kokaninie, prowadzoną przez EKO, które aż się prosi, żeby wejść w jakąś spółkę, nie wiem, czy może kupić od nich, jest gotowa. Mamy stację przeladunkową czy punkt selekcji prowadzony przez PUK przy ul. Bażanciej, oczywiście mieszkańcy skarżą się na ogromne ilości szcurów. Teraz druga sprawa, bardzo chętnie używamy takich porównań typu w Kopenhadze, w centrum miasta, w Wiedniu jest spalarnia, w centrum miasta. Tylko, proszę państwa, poziom cywilizacyjny tych krajów jest taki i nadzór tak ścisły, przepraszam, że użyję swojego nazwiska, że my jeszcze musimy dwadzieścia parę lat uczyć się, jak to zrobić, bo my jak zrobimy taką spalarnię w centrum miasta, proszę państwa, to się sami wydusimy. Tu chodzi też o poziom cywilizacyjny tego. My nie próbujemy porównywać się do Kalifornii, bo tam mają autostrady z drutem pośrodku, który prowadzi samochód bez konieczności kierowania, trzymania za kierownicę. Długo jeszcze na to zaczekamy, ale jeśli ktoś nam zechce to zbudować, nie wiem, jakaś firma z Opatówka, czy, przepraszam, to ja bym się raczej tego obawiał, bo to będzie bardzo drogie i na pewno niesprawne. I w związku z powyższym naprawdę trzymajmy się realnych, poziomu naszego myślenia i naszych możliwości cywilizacyjnych. Nie wiem dlaczego naprawdę jest ta wojna o tą stację, mieszkańcy nie chcą Zagorzynka i ja ich rozumiem, będą szcuchy, panie prezydencie, jestem przekonany na 100%. I dlatego nie próbujemy wmawiać, że uszczęśliwimy

wszystkich dookoła, nie uszczęśliwimy ich na pewno. Tu chodzi o ciężarówki, które przejeżdżają, będą przejeżdżać, tu chodzi po prostu o ten niepokój, ten dyskomfort samego mieszkania i tylko o tym rozmawiamy. Ja uważam, że taka stacja powinna powstać i wszyscy jesteśmy przekonani jak tu siedzimy, i młodzież, i starsi seniorzy. Natomiast dlaczego tam? Dlaczego chcemy koniecznie walczyć z ludźmi? I jeszcze proszę jedno, panie prezydencie, co to znaczy, że pan Tylak podał się do, nie wiem, do dyspozycji? A co pan prezydent może zrobić w tej kwestii? Przecież nic, przecież on ma większość głosów i odwołanie pana Tylaka w tej chwili jest niemożliwe, nawet gdybyśmy chcieli.

Grzegorz Sapiński – szanowny panie radny, po pierwsze, skąd pan wie, że pan Tylak ma większość głosów? Jeżeli by miał większość głosów to wczoraj by się nie podał do mojej dyspozycji. Chciano nam zaproponować uchwałę, która zwiększała opłaty na bramie i nie uzyskał tej większości, która preferowała firmy miasta, które mają stacje przetadunkowe, itd. Dlatego powiedziałem, nie rozpoczynajmy tej dyskusji teraz. Jak chcecie, ja jestem gotów, proszę bardzo, tylko będziemy tutaj siedzieć i omawiać tą jedną kwestię, jeżeli chcemy porozmawiać w gronie, które rzeczywiście się tym zajmuje tematem, proszę bardzo, jak sobie wolicie. Natomiast mówi pan, że nie porównujemy się do Kalifornii, na tej samej konferencji w Ostrowie ludzie z Francji, poznając nasze rozwiązania oświetlenia ulicznego i drogowego, poprosili prezesa, żeby pojechał i opowiedział im, jak się to robi, bo są zainteresowani, bo we Francji się o takich rzeczach nie mówi. Po drugie, polecam komisji środowiska i myślę, że mieszkańcy pozwolą nam i nie będą krzyczeć na nas jak zorganizujemy wycieczkę po pierwsze do Sieradza, do stacji przetadunkowej odpadów, żebyście zobaczyli te szczury i też polecam w Krakowie. – Ale pan żartuje z tymi szczurami, rozumiem, bo my nie pojedziemy oglądać szczurów, wtrącił przewodniczący, na co prezydent kontynuował – Ja, znaczy pojedziecie zobaczyć, że szczurów nie ma, natomiast polecam również wycieczkę do Krakowa, aby obejrzeć spalarnię. Nie trzeba jeździć do żadnej Kalifornii. W Polsce jest wybudowana spalarnia w mieście, Koreańczycy ją zbudowali, myślę, że słyną z dosyć dobrej precyzji, tylko naprawdę proszę mi wierzyć, ja nie jestem zainteresowany budowaniem SPO na Zagorzynku, bo moim zdaniem to jest zła lokalizacja, ale jest jedna kwestia, jest jedna kwestia, ja, to, że mam spór z przewodniczącym związku, że miał wiele, wiele lat, a teraz mi wpycha dziecko w brzuch, czyli SPO na Zagorzynku to jest taka kwestia i dlatego wyczuł to, że po prostu przesadził, ale druga sprawa to jest nasza racja stanu, żeby stacja przetadunkowa dla Kalisza i gmin okołokaliskich powstała i to nie jest żaden mój pomysł, to od wielu lat jest postawione na Zgromadzeniu Związku Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina”. I ja proponowałem lokalizację, proponowałem lokalizację w Skarszewie, żeby można było odpady z Kalisza, z Gołuchowa, z Opatówka, z Godziesz Wielkich wszystkie wywozić tam, ale to jest sprawa SPO, pan Tylak postąpił jak postąpił, OK, będziemy na ten temat rozmawiać. Natomiast PSZOK to jest jeszcze inna kwestia, dlatego mówię, nie ma żadnej lokalizacji na PSZOK i w ogóle nie była, znaczy też była taka propozycja, żeby była na Zagorzynku, tylko mówię, ja nie lubię się powtarzać cały czas, bo bez sensu jest dla mnie mówić o czymś, czym ani ja nie jestem zainteresowany, tylko mnie chciano wprowadzić i to powiem już otwarcie, szanowni państwo, bo ciągle ktoś jakieś domysły robi, dostają jako prezydent miasta

i starosta kwit, że mam pozwolenie od Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, żeby robić coś bez decyzji, na szczęście Sanepid powiedział, że musi być pełna procedura i dopiero teraz mamy możliwość odmówienia, ale to jest takie szantażowanie prezydenta, mam kwity, wystąpię o 10 mln zł, jak tego nie zrobicie to nie będzie stacji przeladunkowej. I to jest, to są takie rozgrywki, dlatego mi się nie podoba, jak ktoś próbuje rozegrać Kalisz, kolejny raz, tak? Kawę na ławę, bo to nie jest tak, że ludzie myślą, że ja jestem księciem udziałowym, siedzę tutaj i mi wszystko wolno. Chcemy pieniądze z aglomeracji, szanowni państwo, my tam mamy 1 głos, a trzeba dogadać się z całą aglomeracją, chcemy się dogadać z „Czyste Miasto, Czysta Gmina”, mamy 5 głosów na 29, to nie jest tak, że my tu wszystko możemy, bo gdyby to było w mieście, to OK, ja do państwa apeluję, też to jest wasza decyzja, ale OK, rozumiem, że wszyscy idziemy dla dobra Kalisza, a tam jest dobro wielu gmin i wielu miast, dlatego to są naprawdę trudne sprawy i tak jak powiedziałem, bo ja się wypowiedziałem podczas konferencji prasowej, gdzie zostałem zarzucony jednym, drugim, trzecim pytaniem też, pomijam, ale zapytano mnie w tej kwestii, ja w tamtym czasie miałem taką wiedzę, jest pozwolenie z WFOŚ-iu i jest kwestia finansowania i ja tego nie chcę, ale może się okazać, że nie mam za bardzo jak odpowiedzieć nie. Dzisiaj mam jak odpowiedzieć nie, wszystko z Bogiem, bo jest potrzebne 52 dni co najmniej, a myślę, że więcej i nie da się złożyć tego wniosku, tylko czy to jest dla nas zysk? Z jednej strony tak, bo mieszkańcy będą zadowoleni, z drugiej strony dalej jesteśmy bez SPO, bo zobaczymy, czy się uda to zrobić, tak? A jeżeli nawet byśmy zrobili SPO już w tych istniejących sortowniach, o których pan mówi, ja będę rozmawiał z nimi, ale dalej nie wiadomo, czy one spełnią te wszystkie warunki, czy można to kupić, itd., itd. Naprawdę to jest bardzo długotrwały proces i jeszcze powiem panu więcej, jest jeszcze inna próba szantażu mojej osoby, bo jest tak, że trzeba zainwestować kilkadziesiąt milionów, które można pozyskać w tej chwili, bo przez 12 lat użytkowania instalacji w związku on już jest na tyle zamortyzowany, że tak powiem, że trzeba w niego zainwestować nie 10 mln zł, jak w SPO, tylko kilkadziesiąt milionów i to miało być składane jako jeden wniosek, więc teraz oczywiście będzie to rozłożone, bo ja nie chcę być przeciwko inwestycji w instalacje, tylko proszę się postawić w mojej sytuacji jako prezydenta miasta, że ja się muszę pogodzić na to, że kolejny raz nie będziemy mieli stacji przeladunkowej i zgodzić się na to, bo logicznie myśląc nie mogę być przeciwko instalacji w związku. Naprawdę to są trudne tematy, wydaje się, że nie wiem, że ja jestem albo przeciwko mieszkańcom Zagorzynka, albo przeciwko, to nie jest tak, tylko ja muszę myśleć o całym mieście i są rzeczy, które bym chciał i nie chciałbym tej stacji przeladunkowej na Zagorzynku, ale dla Kalisza bym ją chciał, więc mówię to uczciwie i myślę, że teraz już wszyscy zrozumieli, jakie miałem dylematy i to, czy mogę odmówić, czy nie mogę. Bo to też nie jest tak, że prezydent zawsze może odmówić. I też bardzo często dużo ryzykuję, realizując swoją politykę, o czym wiecie, jak chociażby nie dawanie pozwoleń na budowanie marketów, to nie jest wszystko takie proste.

Przewodniczący – była propozycja, zwracam się do wysokiej rady, była propozycja pana prezydenta, żeby ten temat szczegółowo porozmawiać sobie na komisji środowiska, na którą mogą przyjść oczywiście wszyscy radni i mieszkańcy, itd., itd., to może być ten temat. Myślę, że to jest bardzo dobra propozycja, bo teraz oczywiście

wywołała się dyskusja i za chwilę też ktoś będzie i tak naprawdę nie rozwiążemy tego tematu tutaj, on nie jest tematem dzisiejszej sesji, natomiast myślę, że najważniejsze rzeczy i zapewnienia ze strony pana prezydenta odnośnie Zagorzynka i odnośnie decyzji, drogi, itd. zapadły. Ja mam propozycję, żeby jakby wrócić do tego tematu, albo rozszerzyć i zająć się tym tematem, gdy będzie jeszcze więcej wiedzy. Dzisiaj uzyskaliśmy wiedzę na temat Związku „Czyste Miasto, Czysta Gmina”, takiej czy nie innej sytuacji. Patrzę się na pana przewodniczącego komisji środowiska, czy jest taka wola i taka zgoda, żeby taką komisję przede wszystkim temu poświęcić? Być może z tego powstanie także projekt tej, nazwijmy to, lekcji wyjazdowej gdzieś w miejsce, gdzie te rzeczy, o których mówimy są, czy tam pan prezydent proponował Sieradz. Ja byłem tam, myślę, że nie tylko sam, byliśmy jakąś tam grupą radnych i nie tylko. Szanowni państwo, czy zgodzicie się, żebyśmy ten temat na ten moment zamknęli? To jest wasza wola, ja tylko prowadzę sesję, natomiast chciałbym racjonalnie, wydaje się, to jest dobra propozycja, więc jeśli pani Jolanta Mancewicz nadal chce, bardzo proszę, oczywiście. Proszę, myślę, że kobieta zawsze ma pierwszeństwo.

Jolanta Mancewicz – pan Sapiński, pan prezydent Sapiński mówił nam o tym, że w Skarszewie jest odpowiedni klimat, że tam by można było i dlatego też myślę sobie, że skoro tam jest taka sytuacja, czy pan prezydent nie mógłby podjąć rozmów z panem wójtem w Żelazkowie, a może tam by się udało zlokalizować? Skoro nie trzeba by było tam z 25, tam ileś, podmiotami prowadzić rozmów, skoro jest taka sytuacja, o której pan mówił to by było super i byśmy mieli temat załatwiony. Ja tylko to chciałam powiedzieć.

Grzegorz Sapiński – nie dlatego wychodzę, żeby przedłużyć, bo nie chcę przedłużyć tego, ale są ludzie, którzy będą powtarzali relację, znaczy mogą powtarzać, bo może nie będą chcieli opowiadać i żeby nie było żadnych przekłamań, ja zainteresowałem tym tematem wójta Żelazkowa i z jego strony jest zainteresowanie, ale inwestorem jest „Czyste Miasto, Czysta Gmina”, które reprezentuje Przewodniczący Zarządu Związku, nie ja, ja nie mogę wchodzić w kompetencje związku, więc to, co było możliwe do wykonania z mojej strony, poprosiłem o rozmowę wójta Żelazkowa, wójt Żelazkowa powiedział tak, mam taki teren, możemy rozmawiać, ale nie została wykonana praca ze strony związku i to jest największy problem i ten ambaras, który jest dzisiaj i zamiast tego była zaproponowana inna lokalizacja, która wiemy, co wywołała, tak? Dlatego naprawdę proszę mi wierzyć, że wszyscy robimy tak, żeby było dobrze, ale niektórzy nie chcą z nami współpracować i potem mają problem, chociaż my mamy też nerwy wszyscy, niepotrzebne.

Przewodniczący – myślę, że zakończenie tego tematu należy do przewodniczącego komisji środowiska, pana Romana Piotrowskiego. Panie Piotrowski, udzielam panu głosu.

Roman Piotrowski, przewodniczący Komisji Środowiska i Gospodarki Komunalnej – w najbliższym możliwym czasie zwołamy komisję ochrony środowiska z tym punktem porządku obrad.

Jacek Konopka – *do pana prezydenta właściwie zwracam się, panie prezydencie, proste pytanie o lokalizację budowy PSZOK-u wywołało tak żywą i szeroką dyskusję, a pan prezydent nas poczęstował tutaj wykładem dotyczącym śmieci, ekologii, życia w ogóle. Proszę państwa, ten temat myślę, że jest skończony, natomiast w wypowiedzi pana prezydenta zainteresowała mnie jedna kwestia, pan mówił o innych miastach, w których zielone odbiera się tylko 2 razy w roku, ale za to płacą mniej za śmieci, 10 zł, u nas 14 zł i można oczywiście, cytując pana słowa, „ekskluzywnie, komfortowo”, można też taniej i ja mam pytanie dotyczące tego samego pisma, w którym było wskazanie budowy PSZOK-u, to jest pismo wydziału rozbudowy miasta skierowane do pana prezydenta, przekazujące zestawienie wniosków proponowanych do ujęcia w projekcie wydatków majątkowych na 2018 r. przez wydział rozbudowy miasta i pismo to pan prezydent był uprzejmy do wszystkich radnych skierować. – To ja skierowałem, wtrącił przewodniczący, natomiast radny kontynuował – Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. – Jeszcze tylko raz chcę zauważyć, że są to propozycje. Zebrane wszystkie propozycje. Chciałem, żeby radni mieli możliwość zapoznania się z wszystkimi nie zadaniami, w sensie zadaniami, tylko propozycjami zadań, dobrze?, wtrącił przewodniczący, zaś radny stwierdził – Propozycjami, ja rozumiem, że tych propozycji jest bardzo dużo i co roku bardzo dużo ich wpływa, natomiast ta jest dosyć istotna, którą chciałem poruszyć, ponieważ ona jest przez Wydział Rozbudowy Miasta i Inwestycji proponowana, czyli rozumiem, że przygotowana merytorycznie i przemyślana. Punkt 24 jest to budowa basenu na osiedlu Dobrzec w 2018 r., kwota 15 mln zł, co plus milion, który daliśmy za dotychczasowy basen do rozbiórki to już jest 16 mln zł, jak ja pamiętam na początku uruchomienie tego basenu na Dobrzecu miało kosztować 1,6 mln zł, bo 600 tys. zł adaptacja i 1 mln zł zakup, a dzisiaj dochodzimy do ponad 16 mln zł, czyli dokładnie 10 razy więcej i to mi się kłóci z tym, co pan prezydent mówił o tym komfortowo, bądź tanio. My tutaj musimy wybrać, albo chcemy z takim rozmachem i komfortowo za 16 baniek postawić sobie na Dobrzecu drugi aquapark, albo coś skromniejszego, bo jak pamiętam pierwsze propozycje dotyczące budowy nowego basenu na Dobrzecu dotyczyły kwoty 5-7 mln zł i to mogłoby być jeszcze akceptowalne, natomiast za kolejnych 7-8 mln zł można byłoby wybudować przynajmniej 2-3 przyszłolne baseny osiedlowe. Myślę, że to jest również kwestia do rozważenia przez komisję merytoryczną i tutaj bardziej byłaby właściwa komisja rozwoju. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to prosiłbym o, podobnie jak w sprawie śmieci, taką propozycję, przeforsowanie, że tak powiem.*

Przewodniczący – *to jest rozumiem propozycja dla komisji rozwoju.*

Grzegorz Sapiński – *ja uważam, że to jest bardzo dobra propozycja, panie radny, żeby zastanowić się, czy mamy budować basen na Dobrzecu, czy nie... Ale pan powiedział, że za tę kwotę można by zrobić kilka innych basenów. Nie wiem, czy dalej się pan zajmuje, może pan doradza np. w sprawach developerskich, bo na pewno się pan nie zajmuje, bo pan nie może, ale chyba zauważył pan, co się dzieje na rynku, mówi pan kolejny aquapark. Aquapark kosztował czterdzieści kilka milionów, ale ile lat temu, szanowny panie. Naprawdę bierzmy odpowiedzialność za słowa. Co, nie zauważył pan, że się pozmieniało wszystko w naszym kraju przez ostatnie lata? Naprawdę mnie zastanawia, bo tu można wyjść i powiedzieć wszystko, można palnąć, ale... Nie no,*

naprawdę, bo... zróbmy komisję, powiedzmy, że się robi, że się da zrobić nawet 10 basenów za to. Tylko było coś powiedziane, były ekspertyzy, było podawanie do prokuratury, że ktoś powiedział, że za tyle się da, przecież to już wszystko było tutaj mówione z tej mównicy. My możemy cały czas się opierać, że ktoś oszukał, to teraz będziemy dalej się tym postugiwać, ale jest zaproponowane i sprawdzone są dzisiejsze kwoty, wiemy, że wszyscy chcą basen mieć na Dobrzecu, a teraz nagle zmiana koncepcji, możemy zmieniać koncepcję co 3 minuty, przecież to jest żaden problem.

Jacek Konopka, ad vocem – panie prezydencie, ja nie chciałbym, żeby pan przeinaczał moje słowa. Z mojej wypowiedzi wyraźnie wynikało, że ja oczekiwałem basenu na Dobrzecu za 5-7 mln zł, skromniejszego niż pana plany z rozmachem realizowane, jak np. fontanna za 3 mln zł. Tu też moglibyśmy jako miasto być bardziej wstrzemięźliwi, być może 1 mln zł by wystarczył na przyzwoitą fontannę i powiedziałem, iż za pozostałe do 15 mln zł środki mogłyby powstać 2 bądź 3 baseny osiedlowe, przyszkolne do nauki pływania dla dzieci ze szkół, natomiast nie negowałem powstania basenu na Dobrzecu. Kwestia jest rozmachu inwestycyjnego i tutaj się faktycznie różnimy. Ja uważam, że można basen i basen, a nie miejsce rozrywki podciągane pod aquapark zrealizować na Dobrzecu, które będzie, ta pływalnia służyła dobrze mieszkańcom Dobrzeca. I o to mi chodzi i to chciałbym, żeby było przez radnych rady miejskiej rozważone, ponieważ nie jest pan jedynym decydentem w tym mieście.

Przewodniczący – dziękuję panu radnemu. Zanim udzielę głosu panu prezydentowi, który się zgłasza, czeka na zabranie głosu pan przewodniczący komisji rozwoju, o którym, propozycja była, żeby ten temat też na tej komisji był, a więc myślę, że o to pewnie też chodzi, natomiast pan prezydent ma głos. Następny temat rozwijamy, który powinien według mnie być dyskutowany na merytorycznych komisjach.

Grzegorz Sapiński – panie przewodniczący, kończę, nie ma jeszcze kosztorysu, żeby była jasność, ale bardzo dobrze, że pan radny Jacek Konopka to powiedział, bo rzeczywiście, pierwsze co powiedziałem urzędnikom to zakaz powiedzenia w Kaliszu, że jak na Kalisz to może być i robimy z rozmachem. I myślę, że bardzo dobrze też, że wybrzmiały te słowa, że mogła być skromna fontanna, a nie ta, która jest, niech sobie mieszkańcy to rozsądzają, a my nie będziemy się już sprzeczać, tak jak się uparłem, żeby był kamień na ul. Browarnej, tak samo będę się upierał, żeby był porządny basen i bardzo dobrze, że mamy piękną fontannę.

Tadeusz Skarżyński, ad vocem – ja oczywiście, jeżeli chodzi o kwestie związane z fontanną tutaj zgadzam się z panem prezydentem i chyba wielu mieszkańców Kalisza się zgadza z panem prezydentem w tej kwestii, natomiast jeżeli chodzi o sprawy związane z budową basenu, gdzie rzeczywiście ta różnica w kosztach jest dosyć znaczna, może ona by nie raziła tak bardzo w oczy, gdyby nie to, że są czasami inwestycje ze strony miasta, czy potencjalne inwestycje ze strony miasta, które są przez nas bardzo długo odkładane, na zasadzie takiej, jak np. budynek po Banku Gospodarstwa Krajowego na Placu Bogusławskiego, gdzie Bodajże trzeba było za ten budynek zapłacić, swego czasu zażądano 1 mln zł i trochę podchodziliśmy do tego na zasadzie nie ma na to, nie stać nas na to, a tutaj robimy jakby zupełnie lekką ręką

decydujemy się na inne inwestycje. Może warto byłoby to przeanalizować, bo wcale nie o to chodzi, żeby w Kaliszu rzeczy były małe, brzydkie i prowincjonalne, odwrotnie, niech to będą dobre inwestycje, godne naszego miasta, ale to muszą być też inwestycje przemyślane.

Przewodniczący – oczywiście i to wszyscy mamy na myśli i myślę, że właśnie temu służą posiedzenia merytorycznych komisji, gdzie można prowadzić naprawdę wyczerpujące dyskusje, gdzie można odpowiadać na różne pytania. Szanowni państwo, ja jakby tylko, pozwolę sobie to powiedzieć, bo w tej dyskusji na temat tych basenów, na temat aquaparku, itd., jest tutaj pan redaktor Krzysztof Ściśły, pewnie ma dobrą pamięć, z tego, co pamiętam, jeszcze przed budową aquaparku proponowałem wybudowanie właśnie kilku mniejszych basenów w różnych częściach, gdzie są duże skupiska przedszkolno-szkolne, właśnie nie w celach Bóg wie jakich tam, tylko zdrowotnych, gdzie mogliby korzystać nie tylko dzieci, nie trzeba było ich wozić, ale ludzie i robiliśmy kalkulację, 4 takie baseny na pewno byłyby tańsze niż ten 1, który był, ale to już jest temat, to już było 10 lat temu, więc odgrzewanie pewnych rzeczy jakby nie ma sensu. Ja udzielam teraz głosu, ale cieszę się, że pan radny doszedł do tego wniosku, do którego ja... w każdym bądź razie udzielam głosu panu przewodniczącemu Tomaszowi Grochowskiemu, bardzo proszę i czekam też na deklarację odnośnie komisji rozwoju, dobrze?

Tomasz Grochowski, przewodniczący Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej – jak najbardziej zachęcam do tego, żeby ten temat był tematem na Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, natomiast myślę, że będziemy dyskutowali nie nad tym, czy ten basen ma tam być, tylko nad tym, czy ma być, tak jak to pan przed chwilą powiedział, bardziej wypasiony, czy nie. Panie Jacku, myślę, że to mieszkańcy powinni o tym decydować, dlatego jeżeli ich zaangażujemy w decyzję, czy mamy przeznaczyć więcej pieniędzy, czy mniej, to tak naprawdę nie będą mieli pretensji do Prezydenta Miasta Kalisza, że ta inwestycja kosztowała tyle, czy tyle. Także myślę, że jak zaangażujemy mieszkańców, decyzja będzie wspólna. Ale wracając do tematu mojego zgłoszenia się dzisiaj do głosu, szanowni państwo, mam pytanie, ponieważ dzisiaj wszyscy, czy większość radnych dostała pismo pana Kajetana Przybyły, nie wiem, czy już wszyscy mieli okazję się zapoznać z jego treścią, natomiast w Kaliszu, drodzy państwo, szanujemy inwestorów, myślę, że do takich szanowanych inwestorów należy jak najbardziej pan Kajetan Przybyła. Myślę, że to co wypisuje, ja zawsze lubię poznać, że tak powiem spojrzenie i jednej i drugiej strony, a tu mam przedstawione tylko jednej i myślę, że jest to pomyłka, którą uda się szybko naprawić, bo inwestor zainwestował pieniądze w nieruchomość przy Placu Św. Józefa i się okazało, że na dziś, czy na wtedy, tak?, była ona przeznaczona pod działalność usługową, w tej chwili w projekcie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta zmieniono przeznaczenie działki na teren zieleni urządzonej, z tego, co pisze pan Kajetan Przybyła, na wniosek Konserwatora Zabytków Delegatura w Kaliszu. Bardzo bym prosił o stanowisko pana prezydenta w tej sprawie i o tak naprawdę scenariusz dotyczący przyszłości i rozwiązania tej sprawy, bo jest przedstawiona wizualizacja tego, tej planowanej inwestycji i wygląda to ładnie. Wydaje mi się, że super się komponuje i z parkiem, a tak jak mówię, na bazie

tamtych informacji podjęto decyzję o inwestycji, która ma być realizowana, natomiast w tym momencie gdzieś ta realizacja nam ucieka.

Kamila Majewska – chciałam tutaj wesprzeć w imieniu naszej lewej strony pana prezydenta, jeśli idzie o budowę basenu, porządnego basenu. Ja przypomnę, ponieważ dla mnie jest to już czwarta kadencja, jak wiele, wiele czasu, wiele interpelacji składałam do poprzednich władz miasta Kalisza o to, byśmy w Kaliszu pobudowali park wodny. Wtedy radni mi odpowiadali, a po co park wodny, większość w radzie była osób starszych, potrzebne nam są bardziej ulice, wyremontowane chodniki, żebyśmy się na nich nie przewracali. I był duży opór. Gdybyśmy nie pobudowali tego parku wodnego, najprawdopodobniej taki park powstałby w Ostrowie Wielkopolskim, bo biznesplan, którzy przygotowaliśmy nie pokazałby opłacalności tej inwestycji i dobrze, że uparcie dążyłam tutaj do celu, dobrze, że z młodzieżą zebraliśmy kilka tysięcy podpisów, które złożyliśmy u prezydenta i był to początek myślenia tego, panie przewodniczący, by te 5 basenów zapisane w strategii rozwoju miasta Kalisza zamienić wówczas na park wodny. I powiem państwu tak, że jeśli kupujemy śrubokręty tanie, chińskie, to one szybko nam się połamią, jeśli budujemy tak, jak poprzednia ekipa taką fontannę, jaka była zbudowana po grzybkach, te kolejne beznadziejne główki, to robimy może tanio, ale wtedy trzeba robić kilka razy. Dlatego, panie prezydencie, proszę nie odpuszczać tutaj tego tematu, bo myślę, że tak, jak poprzednia ekipa cieszyła się później i chlubiła z tego parku wodnego i służy on teraz w bardzo fajny sposób mieszkańcom, tak i potrzebny jest kolejny dobry obiekt na wielkim osiedlu, na wielkim osiedlu, bo robimy to dla mieszkańców i to pozostanie na wiele, wiele lat.

Sławomir Chrzanowski – ja chciałem zapytać o sytuację obecnie w KLA, w KPT, nie mogę się doszukać żadnych informacji, czy wybrano już prezesa dla tych spółek, czy dla poszczególnych z osobna, bo nie ukrywam, chciałbym poznać imię i nazwisko tego nieszczęśnika, któremu przyjdzie corocznie płacić ponad 1 mln zł leasingu operacyjnego dodam, czyli tego, którego nie można wrzucić do rekompensaty, jedynie ewentualnie część. Chciałbym poznać tego mistrza, że tak powiem i być może posłuchać, jaki ma plan na to, żeby, pomimo tego, że były autobusy hybrydowe, że tak powiem, elektryczne przepraszam, wygrane w projekcie, to jeszcze kupiliśmy diesle i jestem bardzo ciekaw jego pomysłu, tej nowej osoby na zarządzanie tymi spółkami.

Przewodniczący podkreślił, iż odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

X. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

Grzegorz Chwiałkowski – więc najpierw zacznę od bardzo takiej prostej sprawy. Codziennie przebywam na Wale Piastowskim, w tej chwili 4 lampy na Wale Piastowskim nie świecą, również w momencie naprawy tych lamp by trzeba rozpatrzyć sprawę podcięcia gałęzi, które w czasie wiatru niszczą te lampy. Druga sprawa jest bardzo poważna, proszę państwa, chodzi mi o rewitalizację rzeki Proсны. W dniu wczorajszym byłem u pana prezydenta, były dwie panie, które się tą rewitalizacją zajmują, podałem jeden wniosek, w tej chwili nie będę mówił, jaki. Kilkakrotnie

prosiłem, żeby to zrealizować, jednak konkretnej odpowiedzi nie dostałem i w tej chwili, do tematu w tej chwili wracam. Również, proszę państwa, były dwa opracowania rewitalizacji rzeki Proсны, już nie wspomnę, to pierwsze chyba w 2003 r., kiedy to były wiszące mosty, inne rzeczy, duperele, które nie były zrealizowane, to było na 17 mln zł, pieniędzy żeśmy w pierwszej chwili nie dostali, opowiadano, tak, jesteśmy w pierwszej kolejności, pieniądze dostaniemy, kłapa, nic z tego nie zrobiono. W tej chwili była druga rewitalizacja to tam były namioty, wigwamy, różne rzeczy. Ja w tej chwili przy tej rzece to praktycznie jestem 80 lat i moich uwag, nigdy te opracowania nie zostały wzięte pod uwagę. I w tej chwili po raz ostatni będę o tym mówił, proszę państwa, bo tak, w tej chwili nie powiem, że jestem głupszy, ale na pewno mam mniejsze wykształcenie, proszę państwa, ale uważam, że starszej osoby, która nad tą rzeką jest 80 lat, by trzeba niektóre uwagi wziąć pod uwagę. Więc teraz zaczniemy od Ogródka Jordanowskiego. Pierwsza rzecz, w tej chwili bardzo mi się spodobało, bo już zaczynają przychodzić przedszkola i mój wniosek jest, aby jeszcze dwie huštawki te okrągłe, gdzie jest opona, jeszcze takie dwie huštawki we Wrocławiu zamówić i ustawić i wtedy by te przedszkolaki były zadowolone. Teraz sprawy higieniczne, proszę państwa, przed wojną, obok dębów była pobudowana i jeszcze po wojnie była, ubikacja, także od strony Wioślarskiej byli mężczyźni, a od strony Ogródka Jordanowskiego była damska toaleta. I tam w tej chwili, w tym układzie, jak ta siłownia powstała w Ogródku Jordanowskim, te rolki tam są, to w tym miejscu najwięcej ta ubikacja by się przydała. W tej chwili mamy już plażę. Plażę mamy, to chyba jest plaża, więc w tej chwili ja na tej plaży urzędowałem przez 10 lat i na tej plaży jest ustalone, sanitariat może powstać, bo ja, przez 10 lat był sanitariat zrobiony, ale nie było wody bieżącej, więc zawsze jak dzieci, to było wiadro wody, można się było załatwić i odpływ był na ul. Wioślarską. Także tam nie ma żadnego problemu, żeby na tym parku zrobić ubikację. Teraz dochodzę do tego punktu, o który kilkakrotnie, panie prezydencie, prosiłem te dwie panie, żeby to zrobić. Więc w tej chwili jeszcze zacznę o tym powiem, więc proszę państwa, zapraszam państwa na 11 listopada na Wał Piastowski 3a, gdzie będzie impreza. I w tym momencie, jeśli tego, co ja za chwilę powiem, nie zrobimy, to tam się wszyscy uduszą, podepczą się i nic nie będzie. Ale jeszcze teraz mi się przypomniało, takie dziwne dwie rury są postawione na Wale Piastowskim, postój i tam mają być rowery. Tam w ciągu całego sezonu ani jeden rower nie był przypięty. Ja proponuję, panie prezydencie, aby rowery były w tym miejscu, gdzie jest Wał Piastowski 3, tam, gdzie w tej chwili stoi prom, na całej ścianie zrobić stanowiska do rowerów i od razu proponuję, żeby te stanowiska nie były za gęste, żeby można do każdego roweru dojść i tam w tej chwili by można takich stanowisk postawić 20, a jeśli by było mało to również na tej samej stronie, tylko od strony wału. I teraz, proszę państwa, przechodzimy do najważniejszej sprawy. Aby tą sprawę załatwić na 10 lat, trzeba obok, która jest działka pana Machowicza, trzeba ją wykupić, proszę państwa, i wtedy automatycznie połączymy z działką, którą żeśmy otrzymali od PKP. Ale w tej chwili jeszcze wrócę do tej działki pana Machowicza, ta działka jest, pięknie samodzielnie się zadrzewiła i te wszystkie drzewa, które są niepotrzebne, zostawić i tam będzie w tej chwili piękna plaża, ławeczki będą pod drzewami stały, bo w tej chwili na tej plaży, która jest to tam jest, te ławki są, to operuje słońce, także tam ludzie specjalnie nie będą przebywać. Teraz druga sprawa, w tej chwili już mamy, w tej chwili teren PKP już jest nasz, proszę państwa, ja

proponuję od strony starego miasta, tam, gdzie była dawniej przepompownia, zrobić jak najszybciej parking i tam też są takie samosiejki, również je wyciąć i tam jest w dalszym ciągu wielka możliwość tego parkingu, przesunąć, dosypać ziemi i przesunąć w stronę starego miasta. I tam jest w tej chwili, by było pięknie. I teraz, proszę państwa, w tej chwili te rzeczy, jeśli będą, panie prezydencie, zrobione to ja w tej chwili mogę powiedzieć, że na 10 lat mamy problem rozwiązany, a kiedy ten problem nie będzie rozwiązany, tutaj się zwrócę do młodzieży, wspomnę lata 50-te, kiedy my przebywaliśmy, niektórzy może tu pamiętają, na plaży przy Domu Kowalskiego. A dlaczego przy Domu Kowalskiego, proszę państwa, już takie wspomnienia są, więc od strony Rajskowa rzeka miała lekki zakręt, wybierała i tam była woda, gdzieś 2,5 m i tam chłopcy sobie skakali, dziewczyny siedziały sobie na drugiej stronie i żeśmy się w ten sposób popisywali. I teraz jeszcze jedna taka sprawa, proszę państwa, jak się chłopaków 20 zebrało, w tym czasie jeszcze nie było tamy w Piwonicach ani przy elektrowni, więc 20 chłopaków w majteczkach szło sobie, proszę państwa, do Żydowa, 7 km i ze Żydowa żeśmy wpław do Domu Kowalskiego płynęli i była wielka sensacja przy Domu Kowalskiego jak we wodzie było 20 głów i przy Domu Kowalskiego żeśmy wychodzili, coś się zjadło i tak żeśmy spędzali czas. Nie wiem, czy do tego kiedyś dojdzie, chyba nie doczekam tego, żeby 20 chłopaków weszło do wody i pływało. Więc teraz jeszcze po tych wszystkich rozmowach, jak pan Owsiak powiedział, „Róbta co chceta”, ale to trzeba zrobić, żeby było wszystko załatwione.

Grzegorz Sapiński – panie radny Grzegorzu, dziękuję, że pan powtórzył to wszystko, co omawialiśmy na spotkaniu u mnie w gabinecie i co proponowaliście na zmianę z panem Robertem Papuzińskim, bo rzeczywiście to są bardzo ciekawe propozycje i też dziękuję za to, co pan powiedział na tym spotkaniu, że zabiega pan od wielu, wielu, wielu lat, a teraz zaczynają się realizować te wszystkie pańskie postulaty, więc mogę się panu zobowiązać w ten sposób, że skoro tyle lat pan zabiegał i do 2014 r. nie udało się tego rozpocząć, realizacji, a my zaczęliśmy to od 2015 r., to założymy, że te wszystkie postulaty, o które pan walczy od kilkadziesiątu lat, my zrealizujemy np. przez najbliższe 12 lat, ale w porozumieniu ze wszystkimi organizacjami, które są nad rzeką, bo taka jest wizja obecnego obozu, który mam przyjemność reprezentować i z nim współpracować, że bardzo nam zależy, żeby również pańskie postulaty dotyczące zwrócenia miasta do rzeki i odwrotnie, żebyśmy rzeczywiście byli dumni z tej rzeki i spędzali na niej wiele czasu, były realizowane. Naprawdę, to jest akurat bardzo ważne dla nas i wydaje mi się, że pierwsze symptomy tego działania też pan pochwalał, za co bardzo dziękuję, bo to nie jest takie oczywiste w relacjach koalicja – opozycja, a pan potrafi pochwalić i powiedzmy sobie szczerze, jeszcze niedawno była wyszydzana plaża, że jest trawiasta, a dzisiaj miasta, które mają piaszczyste, mają ogromne kłopoty, a kto jak kto, ale pan również to potwierdził, że większość z nas jak byliśmy młodymi ludźmi, to oglądał na zdjęciach plaże piaszczyste, a przychodził na trawę, i wypoczywał, i bawił się, i korzystał z wody, więc na tyle, na ile to będzie możliwe w Kaliszu, na tyle, na ile będziemy mieli pieniędzy, wystarczy nam rozmachu i otwartej głowy, żeby ten rozmach ogarnąć, będziemy to robić.

Przewodniczący podziękował radnemu za zaangażowanie w sprawę Proсны.

Edward Prus – dziękuję bardzo moim przedmówcom za takie wprowadzenie sportowe. Chciałbym, proszę państwa, poruszyć temat rzeczywiście sportowy. Mija 2 miesiące prawie od momentu rozpoczęcia rozgrywek w superlidze piłki ręcznej i prawie miesiąc jak nasze kaliskie siatkarki rozpoczęły rywalizację w I lidze. Proszę państwa, chciałbym bardzo serdecznie podziękować kibicom, ale to bardzo serdecznie. Podkreślam, że kibice nasi i z okolicznych miejscowości, wspaniale dopingują, zapelniają naszą Arenę od kilku spotkań, tutaj podpierając się danymi ze sprawozdania pana prezydenta, rzeczywiście mamy ponad 2 tys. za każdym meczem. Na meczach siatkówki jeszcze tego nie ma, ale na posiedzeniu komisji sportu nawet omawialiśmy i to podziwialiśmy, dotychczasowe ich osiągnięcia, ja pozwoliłem sobie tutaj pewną opinię wygłosić, ale jednej rzeczy nie dopowiedziałem i tutaj muszę się podeprzeć słowami pana wiceprezydenta Artura Kijewskiego, że rzeczywiście siatkarki nasze wspaniale grają, nie dodałem, że też nie grzeszą urodą. Jestem przekonany, że jeżeli będą tak grać, jak są urodziwe to będziemy, proszę państwa, musieli się zmierzyć z tym, że na drugi rok będzie nas czekać druga superligowa drużyna i będziemy musieli się zmierzyć z tym, że to będzie też troszeczkę kosztować. Życzę to temu miastu i sobie również. Natomiast, proszę państwa, będąc na meczach wyjazdowych, pozwolę wrócić do szczypiorniaka, drużyny superligi, naszej, superligowej, jesteśmy, możemy być dumni, proszę państwa, z tego, jak o nas się mówi, gdzie słowa padają z ust wybitnych działaczy i prezesów, np. takich firm jak Vive Kielce. Naprawdę miło się słucha, że Kalisz posiada taką drużynę i tak pięknie prowadzoną. Jeszcze gramy troszeczkę w kratkę, ale jest to potrzeba tutaj, czas potrzebny i zapewniam państwa, że będzie dobrze. Natomiast jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję kibicom i zapraszam do kibicowania w następnych meczach. Proszę państwa, nie mnie tutaj oceniać i nie mnie odpowiadać panu radnemu Tadeuszowi Skarżyńskiemu, nie chciałbym się tutaj też prześcigać w pewnych naszych przedsięwzięciach, ale został wywołany temat odbudowy pomnika Legionistów w Szczypiornie. Jest to, że tak powiem, niejako moim obowiązkiem i proszę państwa, muszę się pochwalić, że trwa to już kilka lat, a od roku prowadzimy rozmowy z właścicielami obecnej firmy, kiedyś PCMB, dzisiaj 3W, który jest po prostu właścicielem terenu, na której stoi pomnik. Pomnik jest usytuowany dość nieszczęśliwie, bo przed tym pomnikiem, proszę państwa, w latach 50-tych wybudowano staw przeciwpożarowy, dzisiaj on utrudnia dostęp i gdybyśmy nawet, panie radny, odbudowali, czego jestem gorącym zwolennikiem i rzeczywiście wierzę w to, to musimy uzyskać pozwolenie właściciela gruntu. Ja nie ukrywam, że powstał taki roboczy zespół złożony z osób Stowarzyszenia Szczypiorniak i Rady Osiedla Szczypiorno i byłem już kilkakrotnie na rozmowach u pana dyrektora, u właścicieli tego obiektu, wyrażają zgodę, są nawet zachwyceni tym, że chcielibyśmy ten staw, dzisiaj już nie służący zbieraniu wód opadowych tego zakładu, zasypać. Zadeklarowałem to, że zrobimy to jako Stowarzyszenie Szczypiorniak, bierzemy to na siebie, natomiast, proszę państwa, nauczyłem się jednego, że wszystko wymaga papieru i zacząłem tutaj od spraw formalnych, formalno-prawnych, od pozwoleń, bo od tego trzeba zacząć. Firma musi wystąpić przede wszystkim do wydziału środowiska, żeby uzyskać pozwolenie na zasypanie tego właśnie już niepotrzebnego stawu, a rozmawiając z panią Anią Woźniak, nie dalej jak wczoraj, musimy wystąpić też do pani Konserwator Zabytków, aby uzyskać pozwolenie na delikatne przesunięcie tego pomnika bliżej ogrodzenia ul. Wrocławskiej, co umożliwi po prostu dostęp do tego.

Wszyscy, których odwiedziłem do tej pory i po tych moich rozmowach i ustaleniach, wyrażają zgodę i daleko idące naprawdę tutaj prace, które naprawdę będą nam sprzyjać, nikt nie powiedział nie, zobaczymy tylko co powie pani Konserwator Zabytków. I przepraszam, panie radny, że tak to skomentowałem, ale naprawdę sytuacja, która w Szczypiornie jest historyczna, patriotyczna, przez nasze stowarzyszenie i radę osiedla, że tak powiem, jest pielęgnowana, natomiast o pomniku myśleliśmy już dawno, ale nie było po prostu takiej jakby, nie wiem, mocy z naszej strony. Tutaj dzisiaj się pojawia na drugi rok 100-lecie odzyskania niepodległości, ja jestem realistą, prawdopodobnie nie uda nam się tego odbudować, nie w tym terminie, ale początek jest jak najbardziej dobry. Dziękuję bardzo i jeszcze raz chcę powiedzieć, że dziękuję naszym kaliskim i kibicom z okolicznych miast i miejscowości, bo z tego, co wiem, to są nawet wycieczki organizowane autokarowe do naszej Areny. Zapraszam na dalsze kibicowanie naszym drużynom.

Artur Kijewski, wiceprezydent Miasta Kalisza – chciałbym tutaj jeszcze podzielić entuzjazm pana wiceprzewodniczącego Prusa. Oczywiście, tak jak powiedział pan Prus, papierki to jest jedno i drugi temat, w jedności siła, jeżeli im więcej osób działa w jednym temacie, wtedy to się wszystko rozwija. Oczywiście jakby tutaj nie zapominając o panu Edwardzie Prusie, gdy mówiliśmy, gratulowaliśmy awansu do superligi, chciałbym powiedzieć, że również to, że mamy tak wielu kibiców i tak wiele osób się pojawia, trzeba było zorganizować warunki, zachęcić ich, zaprosić, stworzyć to, chciałem również podziękować władzom MKS-u obecnym, które również działają i jak widać, gdy połączy się doświadczenie z tym młodym zapałem i ludźmi, którzy chcą działać, efekt jest taki, a nie inny i rzeczywiście jak mówił pan prezes MKS-u, inne kluby, które przyjeżdżają do nas, są bardzo pozytywnie zaskoczeni, a w stronę kibiców naszych ukłon za naprawdę kulturalny, prawdziwy doping, bo nasi kibice potrafią również bić brawo dla drużyny przyjezdnej, tutaj nie ma jakichś podziałów, to są kibice bardzo tacy, można powiedzieć, kulturalni, doświadczeni i wykazują się wbrew pozorom, że jesteśmy beniaminkiem, prawdziwą, kibicowską dojrzałością. Co do pomnika, kolejny prosty przykład, ponownie mówię, w jedności siła, nie ma co tu mówić, kiedy co było, tylko jeżeli ma być to zrobione, trzeba się za to po prostu wziąć i działać. Im więcej osób, im więcej rąk na pokładzie, tym lepiej, prawda, panie radny?

Andrzej Plichta – ja zabieram głos z obowiązku uczestniczenia w pracach Komisji Rewitalizacji. Otóż już ta Komisja Rewitalizacji teraz bardzo dynamicznie pracuje, prawie codziennie, więc już nie będę wymieniał, na której, ale na bardzo niedawnej Komisji Rewitalizacji omawialiśmy sprawę związaną z Nowym Światem, generalnie rzecz biorąc. Piękny projekt przedstawiony, inwestycja i dyskusja, która była na Komisji Rewitalizacji z udziałem, mam nadzieję, że nie pomyłę teraz, ale Stowarzyszenie „Rowerem do nowoczesności”. Ta grupa ludzi, która już od kilku lat działa i propaguje transport rowerowy w naszym mieście, przygotowała też projekt właśnie na ten teren, bo nie tylko na tą ulicę, ale w ogóle generalnie przede wszystkim na ten ciąg komunikacyjny. I wywołała się bardzo długa dyskusja, wręcz pewien spór o to, czy my powinniśmy rozwijać komunikację samochodową, czy powinniśmy raczej szukać rozwiązań umożliwiających jak najlepiej komunikację rowerową. I wniosek

z tej dyskusji powstał taki, że oczywiście od pewnych rzeczy nie unikniemy, a więc od zrównoważonego rozwoju transportowego nie, tego nie unikniemy, bo to już jest wszędzie, w miastach i to, co obecnie nam się jeszcze teraz wydaje, tutaj były dyskusje na temat basenów, innych rzeczy, itd., które gdzieś trwały 10, 20 lat temu, u nas teraz to już się dzieje. Podobna sprawa jest, jeśli chodzi o transport rowerowy, o ścieżki rowerowe, itd. Te rzeczy, które nam się w tym momencie wydają jakby niemożliwe, za 20 lat prawdopodobnie one też do nas dojdą, może prędzej i też będzie wtedy pewnie dyskusja bardzo, czemu tak zrobiliśmy, a nie tak. Zmierzam do tego, że podjąłem się, że zwrócę się do pana prezydenta, o to, żeby może umożliwić takim środowiskom, jak „Rowerem do nowoczesności” także udział w tym pracach na etapie projektowania tych dróg. Ja zdaję sobie sprawę, że to jest, w pierwszym momencie wydaje się utrudnienie, ale to jest demokracja, ma być dyskusja, trzeba wypracować wspólne środowisko. Mamy już tych zespołów różnych, do spraw bezpieczeństwa, do tego, ale to środowisko akurat, „Rowerem do nowoczesności” pamiętam było także mocno wspierające kampanię pana prezydenta Sapińskiego, więc myślę, że to jest środowisko, które już działa od iluś tam lat i przedstawia konkretne propozycje, nie przychodzi i żąda, tylko proponuje, a więc warto, żeby je też zaangażować i nie tylko, żeby ta współpraca była z osobami, czy z instytucjami, które zajmują się generalnie komunikacją w naszym mieście, żeby to były ustalenia wspólne, albo przynajmniej takie, o których inni też będą wiedzieli, żeby nie było jakichś zaskoczeń, niepotrzebnych nieporozumień. To, że jeszcze w niektórych miejscach nie ma ścieżek rowerowych, myślę, że będą i naprawdę te ścieżki rowerowe, które już są, które powstały, szczególnie ostatnio, właśnie tam, gdzie najtrudniej było je zrobić, powstały. Z czasem myślę, że będą bardzo mocno obciążone, jeśli chodzi o rowery. Obecnie może jeszcze tak nie jest, więc panie prezydencie, zobowiązałem się wobec tych państwa, że zaproponuję jakby taką formułę takiej dyskusji właśnie w tych środowiskach komunikacyjnych i o to się do pana zwracam publicznie.

Artur Kijewski – odpowiadając jakby, poszerzając tutaj poruszoną przez pana problematykę, chciałem powiedzieć, że przy MZDiK działa od dawna już zespół dotyczący właśnie komunikacji rowerowej, przeprowadzane są cykliczne spotkania. Chciałbym powiedzieć, że oczywiście jestem jak najbardziej za dyskusją i rozmową, ale rozmową, która znajduje rozwiązanie dla wszystkich środowisk, a nie dla jednego środowiska. Niestety różne są te doświadczenia dotyczące tych państwa. Państwo mają swoje zdanie, które często artykułują w dosyć sposób taki bardzo mocny i jak gdyby tłumaczymy, że trzeba znaleźć rozwiązanie dla pieszych, czy dla osób, które mają, posiadają pojazdy, musimy po prostu to uwzględnić, dlatego chciałbym jakby powiedzieć również, nie wiem, czy pan prezydent już kiedyś o tym wspominał, Kalisz dostał, otrzymał również wyróżnienie jako gmina przyjazna rowerzystom, bo to co 2 lata się odbywa, a nie można być co roku, za lata 2015-2017, także chyba gdzieś to znajduje odzwierciedlenie, oczywiście wszystkiego nie zrobimy. Natomiast bardzo martwiący jest fakt i niestety muszę tu przy okazji wspomnieć, dzisiaj czytałem list otwarty pana Pacholskiego, jednego z działaczy, odnośnie, szanowni państwo, powiem tak, jeżeli ta osoba, ten pan pisze w ten sposób, bo chodzi konkretnie o pana dyrektora Gałkę i jakby tam padały inne nazwiska, jeżeli w ten sposób tłumaczy, to ja, powiem szczerze, dla mnie ten temat jest dziwny, bo tak samo można by później powiedzieć, że

ktoś w rzece sobie zrobił krzywdę i teraz kto tam był na tej plaży, kogo nie było, kto dbał o brzegi, kto stawiał tamę, jeżeli będziemy tym językiem dyskutować to, powiem szczerze, to jest naprawdę niepoważne, że nie powiem w inny sposób. Już kwestii pozostawiam osądowi pana dyrektora Gałki, żeby przemyślał, jak się do tego odnieść, bo powiem, dla mnie to tutaj jakby komentarze osób, które piszą to później, to wystarczy przeczytać, szanowni państwo, poczytać, co ludzie o tym sądzą. Że tak powiem, szukanie kozła ofiarnego z powodu, że stał się jakiś wypadek, to jest rzecz, powiem krótko mówiąc, delikatnie niewłaściwa i niestosowna, dlatego jeżeli państwo, ci działacze w ten sposób się posługują taką retoryką to trudno później wymagać, żebyśmy traktowali niektórych ludzi w sposób poważny i traktowali jako partnerów, bo albo robimy sobie takie rzeczy, albo będziemy pisać jakieś poematy. To wszystko, dziękuję.

Grzegorz Sapiński – mój szanowny zastępca, panie przewodniczący, zapomniał o jednej kwestii. W ramach tego, że nie rozmawiamy z nimi, odbyłem kilka spotkań i podstawowa propozycja, pierwsza jaka była, to zwięzić Nowy Świat do dwóch pasów jezdnii, z czterech do dwóch i zrobić dzięki temu drogi dla rowerzystów. Nasza propozycja – cztery pasy i po obu stronach drogi dla rowerzystów.

Przewodniczący – tak jest, byłem na tej komisji i nie odnosiłem się do projektu. Nie chciałbym być tutaj uważany, panie prezydencie, jeden i drugi, że nie wiem, że jestem przeciwnikiem samochodów czy czegośkolwiek? Nie, po prostu taki wniosek był wypracowany, nie było quorum, a więc podjąłem się, że to przedstawię. Taki jest efekt. Nie oceniam, jak kto dyskutuje.

Tadeusz Skarżyński – jeżeli chodzi o kwestie związane z obecnością dróg rowerowych i propozycjami, które zostały również wyartykułowane nie tylko na Komisji Rewitalizacji, ale także na Komitecie Rewitalizacji, tudzież były również w innych środowiskach przedstawiane, ich podstawowym mankamentem, może inaczej, nie mankamentem samych propozycji, ale całego układu komunikacyjnego jest kwestia związana z nasileniem ruchu drogowego i dopóty, dopóki nie będziemy mieli rozwiązane tego problemu, problemu związanego z rzeczywistymi obwodnicami miasta Kalisza, zwięzanie ulic na terenie miasta będzie się wiązało z zakorkowaniem, z tym, że kierowcy, jest podane takie hasło, że wtedy, kiedy będzie tylko jeden pas ruchu z jednej i z drugiej strony, kierowcy naturalnie zwolnią. To, co niektórzy nazywają naturalnym zwolnieniem, kierowcy nazywają po prostu korkami i to nie jest wcale na ich korzyść, także warto o tym pomyśleć. Propozycja, która była sugerowana przez miasto uwzględnia zarówno ruch drogowy, jak i ruch rowerowy. Oczywiście też słyszałem, że nie spotkała się ona z akceptacją ze strony środowiska rowerzystów, ale jest to jakiś punkt wyjścia do dalszej dyskusji. Natomiast aż tak bardzo radykalna zmiana komunikacji może się wiązać rzeczywwiście z zakorkowaniem miasta, tak? Mamy problem z kwestiami związanymi ze smogiem, wymuszanie na obywatelach tego, żeby nie używali samochodów, bo będą stali w korkach to też jest w swoim rodzaju taki terror, który musielibyśmy stosować, a my chyba tego nie chcemy, także dopóty, dopóki nie będziemy mieli rozwiązania rzeczywistych problemów komunikacyjnych związanych z obwodnicami, myślę, że takie radykalne działania nie są wskazane.

Przewodniczący – *myślę, że nie zostałem zrozumiany, więc wyartykułuję, ja nie roszczę sobie tutaj jakichś wielkich, nie jestem specjalistą od komunikacji. Mówimy o dialogu, o dyskusji, a nie o tym, żeby zmieniać jakieś projekty, a już na pewno nie jestem zwolennikiem zwężania jezdnii, to w ogóle chyba nie w tą stronę, natomiast mówię, że taki głos był i taka dyskusja się odbywa i nie można też jej pominąć, a co na ten temat myślimy to każdy z nas wypowiedział się na komisji jakimś na ten temat zdaniem.*

Tomasz Grochowski – *myślę, że wyszliśmy naprzeciw tej dyskusji, która w tej chwili już się toczy, z koleżanką przewodniczącą Magdaleną Spsychalską, ponieważ w dniu 3 listopada o godz. 9-tej robimy specjalne posiedzenie połączonych komisji, komisji mojej, rozwoju i komisji koleżanki Magdaleny, także tych wszystkich, którzy będą chcieli wysłuchać tym razem trochę inaczej niż było na Komisji Rewitalizacji, głosów dwóch środowisk, środowisk związanych z rowerami i środowisk związanych tak naprawdę z motoryzacją, czyli zapraszamy gości, gdzie będziemy oczekiwali też, że wyrażą zdanie być może przeciwne, być może nie, to się okaże na komisji, dlatego czy rzeczywiście chociażby ten Nowy Świat zwęzać czy nie, czy część mieszkańców, a może większość, chce żeby jednak było inaczej. Wysłuchajmy głosów naszych mieszkańców i myślę, że podejmiemy decyzję, dlatego też mi się podoba koncepcja pana przewodniczącego związana z tym, że na tym etapie, być może przed kolejnymi projektami warto rozmawiać o jakiejś koncepcji, takiej, która nie pozwoli nam na sytuację tego typu, jak jest w tej chwili, że jednak duża część środowiska rowerowego jest, lekko mówiąc, niezadowolona.*

Przewodniczący stwierdził, że jeśli będzie to możliwe, chciałby uczestniczyć w tejże komisji.

XI. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący zamknął posiedzenie XLIV sesji. Następną, XLV sesję, odbędzie się 30 listopada 2017 r. o godz. 9:00.

*Przewodniczący
Rady Miejskiej Kalisza
/.../
Andrzej Plichta*

Sporządziła:
26.10.2017 r. E. Pastuszek

** Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej.*